

NOWO OTWARTY SKUP ZŁOMU I METALI KOLOROWYCH

UTYLIZACJA SPRZĘTU AGD, RTV, KOMPUTERÓW I ELEKTRONIKI

- WŁASNY TRANSPORT
- NAJLEPSZE CENY W REGIONIE

ZŁOM STALOWY
ZŁOM ŻELIWNY
ZŁOM METALI KOLOROWYCH

KOLMETAL, ul. Przemysłowa 21, 21-010 Łęczna (PASTERNIK, za Black Red White)
TEL. 663 665 745, 661 622 733

GAZETA Łęczna - Świdnik - Lublin

REGIONALNA

POJEZIERZE

bezpłatna

Rok XVIII Nr 8 (245) 30.08. - 28.09.2017 ISSN 1507-5257 nakł. 15,5 tys. egz.

Pełna gama skrzynek narzędziowych

Git

PROLINE HD

STANLEY

Łęczna, ul. Pasternik 6
Lublin, ul. Turystyczna 13
tel. 81 752 30 11

Rozmowa z Leszkiem Włodarskim, zastępcą burmistrza Łęcznej Czasy są niespokojne

Gazeta Regionalna: Już ponad rok pełni Pan funkcję zastępcy burmistrza Łęcznej, czas na podsumowanie pierwszego okresu pracy na tym stanowisku.

Leszek Włodarski: Na pewno nie był to czas na spokojne zapoznanie się z obowiązkami. Od razu spotkałem się z olbrzymią ilością spraw, którymi żyje Łęczna. Burmistrzowi w pierwszej kolejności zależało na przygotowaniu łęcznińskiej oświaty do planowanej reformy. Pamiętajmy, że oświata to prawie połowa budżetu gminy.

GR: Akurat te sprawy dla pana nie były żadną nowością.

LW: Oczywiście, jako dyrektor zespołu szkół problemy oświatowe znałem od podszewki. Ale sytuacja w oświacie akurat w tym okresie zmieniała się całkowicie. Cofnięto wprowadzanie sześciolatków do szkół, mimo, że wcześniej przygotowaliśmy na to szkoły. Rozpoczęto wdrażanie reformy oświatowej likwidującej gimnazja.

GR: No właśnie, w wielu miastach reforma ta budzi olbrzymie kontrowersje i jak twierdzą samorządy pociąga olbrzymie koszty. A w Łęcznej?

LW: Próbuje minimalizować koszty. Mówię tu o kosztach nie tylko finansowych, ale i społecznych, ponieważ nie możemy o nich zapominać. To nie są łatwe sprawy. Udało nam się wypracować wraz ze środowiskiem oświatowym kompromis, pozwalający prawie bezboleśnie wprowadzić reformę. Dzięki temu, że w dawnym gimnazjum przy ulicy Piłsudskiego będą uczyły się starsze roczniki szkoły podstawowej nie musimy dokonywać kosztownych

zmian. Słowa niespodziewanie szybko zostały przekute w czyny. Początkowo większość radnych podczas kulturalnych rozmów była niezadowolona z samego pomysłu majstrowania przy dietach. Jednak dyskusje z pozostałymi radnymi, a także presja społeczna doprowadziły do rozstrzygnięcia kwestii diet już miesiąc później tj. pod koniec lipca. Radni jedno-

dok. na str. 3

Powiatowi radni na diecie

- Jest mi wstyd, że diety radnych są czasami wyższe niż zarobki pracowników starostwa i innych powiatowych jednostek. Ci ludzie pracują znacznie dłużej i często ciężiej - mówił podczas czerwcowych obrad radny Grzegorz Kuczyński. - Powiat jest w trudnej sytuacji finansowej, należy dać dobry przykład i oszczędności rozpocząć od siebie.

Słowa niespodziewanie szybko zostały przekute w czyny. Początkowo większość radnych podczas kulturalnych rozmów była niezadowolona z samego pomysłu majstrowania przy dietach. Jednak dyskusje z pozostałymi radnymi, a także presja społeczna doprowadziły do rozstrzygnięcia kwestii diet już miesiąc później tj. pod koniec lipca. Radni jedno-

głównie zgodzili się na solidarne obcięcie każdemu po 250 złotych miesięcznie. Jednak to nie był koniec oszczędzania. Na wniosek samego starosty Romana Cholewy obniżono mu wynagrodzenie o 800 zł brutto miesięcznie (1000 zł wraz z pochodnymi płaconymi przez pracodawcę) do wysokości 10,7 tys. zł brutto.

Dzięki wprowadzonym zmianom tylko z tytułu zmniejszenia diet radnych starostwo zaoszczędzi 48 tysięcy zł rocznie, a także 12 tys. zł na obniżonym wynagrodzeniu starosty.

- Cieszę się, że bez zbędnej zwłoki i przeciągania tematu udało się wprowadzić zmiany. Dziękuję kolegom radnym za zrozumienie sprawy - mówi nam

dok. na str. 8

700 lat temu Lublin stał się miastem

15 sierpnia 1317 r. król Władysław Łokietek wydał akt lokacyjny, który potwierdzał miejskość Lublina opartą na prawie magdeburkim. Król uczynił wójtem Macieja z Opatowca i postanowił, że jego władza będzie dziedziczna.

Decyzją króla Lublin wychodził spod jurysdykcji „województw, kasztelanów i jakichkolwiek sędziów”, zaś mieszkańcy od tej pory podlegali sądownictwu wój-

ta, od którego wyroków mogli się odwoływać do dworu królewskiego. Wójt miał wyłączne prawo do połowu ryb w rzekach i stawach, mógł też zbudować tyle młynów, ile tylko zdołał. W akcie lokacyjnym król Władysław Łokietek przyznał też miastu - w przeliczeniu na dzisiejszą miarę - 2500 hektarów ziemi „dla wygodnego i przyzwoitego tam utrzymywania mieszczan i mieszkańców”.

dok. na str. 6

Finansowa zapaść powiatu

Powiat musi zaciskać pasa i spłacać wysokie zadłużenie. Do tego wpływy z podatków maleją, a wydatki rosną. RIO - organ kontrolny zaleca władzom powiatu głęboką reformę oświaty i ograniczenie inwestycji.

Zarząd i Rada Powiatu powinny dokonać racjonalizacji wydatków na oświatę i rozważyć połączenie niektórych placówek lub nawet ich likwidację - czytamy w dokumencie Regionalnej Izby Obrachunkowej. Izba po przeanalizowaniu rocznego sprawozdania z wykonania budżetu powiatu za 2016 rok zaopiniowała pozytywnie wykonanie budżetu ale... wniosła zastrzeżenia. Było to poważne zagrożenie palcem i żółta kartka dla starostwa. Niestety w roku 2017 jest jeszcze gorzej.

O co dokładnie chodzi?

W 2016 roku wydatki bieżące były wyższe niż wykonane dochody bieżące o kwotę 124 tysiące złotych. Oznacza to, że na koniec 2016 roku nastąpiło naruszenie przepisów ustawy o finansach publicznych polegające na wystąpieniu deficytu operacyjnego na skutek niezachowania równowagi pomiędzy dochodami i wydatkami bieżą-

cymi powiatu.

Regionalna Izba Obrachunkowa nie tylko pogroziła, ale zasugerowała wdrożenie koniecznych rozwiązań. ... Skład Orzekający zaleca podjęcie działań oszczędnościowych zwłaszcza w wydatkach w dziale „oświata i wychowanie”. Aktualny stan finansów powiatu nie pozwala na dalsze utrzymywanie w aktualnym kształcie wielu małych kosztownych w utrzymaniu placówek oświatowych. Zarząd i Rada Powiatu powinny dokonać racjonalizacji wydatków na oświatę i rozważyć połączenie niektórych placówek lub nawet ich likwidację. (...) Zarząd i Rada Powiatu muszą podjąć także działania oszczędnościowe w sferze inwestycji powiatowych a ilość inwestycji dostosować do realnych potrzeb i możliwości finansowych powiatu. (...) Czytamy w dalszej części opinii RIO.

Skąd takie zadłużenie

W marcu br. doszło do rozszaradania Zarządu Powiatu Łęcznińskiego. Na miejsce Szymona Czeka i Piotra Jastrzębskiego, którzy sami zrezygnowali z pełnienia funkcji weszli Grzegorz Kuczyński i Piotr Wójcicki najmłodsi powiatowi radni. Był to moment zwrotny w działaniu powiatu. Od tej chwili zarząd swoimi decyzjami kładzie zdecydowanie większy nacisk na szukanie oszczędności i wdrażanie ratujących powiat reform. Plan oszczędzania dotknął wszystkie jednostki. Mniejsze wydatki, mniej inwestycji, a w miejsce odchodzących na emeryturę pracowników wolne wakaty. Te działania już pozwoliły zaoszczędzić około 1,2 mln złotych w tym roku. Zrealizowano

dok. na str. 7

Budżet obywatelski po łęczyńsku

W puli aktualnego budżetu obywatelskiego Lublina jest 15 mln zł. Budżet obywatelski Świdnika jak poprzednio wynosi równy milion złotych. Miasto Lubartów na ubiegłoroczny budżet obywatelski 2017 przeznaczyło 638 tysięcy złotych. We wszyst-

kich tych miastach projekty do realizacji wybierają mieszkańcy w powszechnym głosowaniu. W Łęcznej na budżet obywatelski przeznaczono zaledwie 232 tys. zł, a wyboru projektów dokonają nie mieszkańcy, tylko radni osiedłowi.

dok. na str. 3

Latamy coraz częściej

Ponad 45,5 tys. pasażerów skorzystało w lipcu z Portu Lotniczego Lublin. To nowy rekordowy wynik miesiąca, już w blisko pięcioletniej historii lotniska. W sumie przez cały miesiąc w porcie obsłużono 45 559 podróżnych, co oznacza o 16,16 proc. więcej pasażerów niż w tym samym okresie ubiegłego roku.

Oznaką dobrych wyników był już pierwszy tydzień lipca, kiedy po raz pierwszy w historii portu udało się przekroczyć granicę 10 tys. obsłużonych podróżnych w ciągu siedmiu dni (dokładnie od 3 do 9 lipca). Po-

bity natomiast w lipcu dotychczasowy rekord liczby pasażerów w ciągu miesiąca pochodził z sierpnia ubiegłego roku, kiedy to przez lubelskie lotnisko przebinęło się 40 372 podróżnych.

dok. na str. 6

GAZETA Łęczna - Świdnik - Lublin
REGIONALNA
bezpłatna **POJEZIERZE**

Najskuteczniejsza reklama w GR Pojezierze

W związku z licznymi zapytaniami informujemy, że:

Dziennik Wschodni, Kurier Lubelski i Wspólnota Łęczyńska razem nie sprzedają nawet połowy nakładu, jaki rozprowadza w samym tylko powiecie łęczyńskim

Gazeta Regionalna POJEZIERZE
... a jesteśmy jeszcze obecni w Świdniku i Lublinie :)

Tym samym koszt dotarcia z reklamą do czytelników w naszej gazecie jest NAJNIŻSZY !

Kompleksowa reklama = pakiety usług to korzyści w Gazecie Regionalnej Pojezierze
Oszczędzaj i skutecznie się reklamuj!

już od 126 zł/m-c <small>JEDNORAZOWO OD 127 ZŁ</small>	już od 196 zł/m-c <small>JEDNORAZOWO OD 177 ZŁ</small>	już od 252 zł/m-c <small>JEDNORAZOWO OD 287 ZŁ</small>
Pakiet STANDARD - 3 emisje reklamy - 4 moduły - 3 m-cy reklamy na www.e-pojezierze.pl - płatność jednorazowa lub rozłożona na faktury miesięczne Oszczędzasz min. 353 zł	Pakiet OPTYMALNY - 3 emisje reklamy - 6 modułów - 6 m-cy reklamy na www.e-pojezierze.pl - artykuł sponsorowany na stronie www.e-pojezierze.pl - GRATIS! - płatność jednorazowa lub rozłożona na faktury miesięczne Oszczędzasz min. 683 zł	Pakiet VIP - 6 emisji reklamy - 8 modułów - 12 m-cy reklamy na www.e-pojezierze.pl - artykuł sponsorowany w gazecie Pojezierze - GRATIS! - artykuł sponsorowany na stronie www.e-pojezierze.pl - GRATIS! - płatność jednorazowa lub rozłożona na faktury miesięczne Oszczędzasz min. 2847 zł

Szczegóły pod nr tel 602 811 876 lub na stronie:
www.e-pojezierze.pl
facebook.com/gazetapojezierze

UBEZPIECZENIA
UBEZPIECZ SIĘ NA WAKACJE
UBEZPIECZENIA SZKOLNE

Łęczna, ul. Sportowa 1
Budynek Auto-MIK II
Czynne: pon.-pt. 8-16
tel. 660 012 012

GAZETA Łęczna - Świdnik - Lublin
REGIONALNA
bezpłatna **POJEZIERZE**

Bieżące informacje na stronie:
www.e-pojezierze.pl
Czytaj na co dzień!

Auto-MRK SERVICE

PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE

GWARANTOWANY GRATIS!

do wyboru:
myjnia
kosmetyki samochodowe
ZAPRASZAMY!

Łęczna, ul. Sportowa 1
tel. 81 752 33 38

Mik Net
internet 5G

STACJONARNY INTERNET Wi-Fi BEZPRZEWODOWY

2x SZYBSZA PRĘDKOŚĆ w nocy!

od 29zł
BEZ LIMITÓW

Dowiedz się więcej na:
www.mik.net.pl
tel. 791 09 09 09

Promocja!

SZKŁA ANTYREFLEKSYJNE
w cenie zwykłych soczewek

szczegóły w salonie

OPTYK ZEISS OKULISTA

tel. 81 462 37 77
ŁĘCZNA, Al. Jana Pawła II 99 "WAMEX"

BIURO RACHUNKOWE

PW BIUR-MAR Marzena Milcarz-Krzewska

OFERUJEMY:

- pełna obsługa kadrowo-księgową
- ROZLICZENIA ROCZNE
- bezpłatna pomoc w założeniu działalności gospodarczej
- pośrednictwo w zwrocie podatku zapłaconego za granicą

Profesjonalnie i najtaniej!

ul. Staszica 1/121, Łęczna
tel. 81 752 34 02, kom. 502 132 555
www.biurmar.pl, e-mail: biurmar@interia.pl

SKUP ZŁOMU, STALI I METALI KOLOROWYCH

pon-pt: 8-16 **SKUP ZŁOMU**

najlepsze ceny w regionie!
elektroniczna waga

Łęczna, ul. Cegielniana 41, tel. 604 854 994

SKUP SPRZEDAŻ

- METALI KOLOROWYCH**
- ZŁOMU STALOWEGO**

Atrakcyjne ceny
Odbiór własnym transportem

Łęczna, ul. Lubelska 13
Krzesimów 153
tel. kom. 501 384 868

KRONIKA ZDARZEŃ

LUBLIN

Kobieta zginęła w pożarze

Około 80-letnia kobieta zginęła 14 sierpnia w pożarze mieszkania przy ul. Samsonowicza.

Straż pożarną wezwały sąsiadki kobiety, które wyczuły ślad dymu. Przed godz. 15 na miejsce zdarzenia przybyły trzy zastępy strażaków, pogotowie ratunkowe oraz policja. Strażacy weszli do wskazanego mieszkania na II piętrze. Było mocno zadymione i ściśle zamknięte, prawdopodobnie dlatego ogień się szybko nie rozprzestrzenił. Musiał pojawić się przynajmniej kilka godzin wcześniej. Przyczyną pożaru mogło być zaproszenie ognia w jednym z pomieszczeń. Mieszkaniec był mocno zagrane. Kobieta znaleziona martwą w pomieszczeniu bez ognia. Prawdopodobnie zmarła na skutek zaczadzenia. **Dostał w twarz bo chciał „wychowywać”**

14 sierpnia około południa na przystanku na ul. Lubartowskiej zatrzymał się trolejbus. Pasażerowie zaczęli wysiadać. Nagle okazało się, że do pojazdu tylnymi drzwiami próbują wpełznąć się dwaj nastolatki, przepychając się i nie ustępując pierwszeństwa wysiadającym.

Na brak kultury młodzieńców zareagował jeden z podróżnych, który zwrócił nastolatkom uwagę na ich niestosowne zachowanie. Jego reakcja spotkała się z atakiem agresji. Kiedy 54-latek złapał jednego za ramię, drugi zadał mu cios w twarz i rzucił się do ucieczki. Pokrzywdzony zdołał przytrzymać jego kolegę. Przeprowadził go do napotkanych dalej mundurowych. Okazał się nim 16-letni mieszkaniec miasta. Policjanci ustalili też personalia drugiego smarkacza, który wrócił na miejsce zdarzenia. Okazał się nim 14-letni lublinianin.

Na skutek odniesionych ran 54-latek udał się do szpitala. Okazało się, że ma m.in. obrażenia nosa. Ponieważ obydwa chuligani to osoby nieletnie, sprawa zostanie skierowana do sądu ds. Rodziny i Nietletnich. **Niebezpieczna godzina duchów**

Około północy z soboty na niedzielę (12 na 13 sierpnia) doszło do dwóch wypadków w centrum Lublina. Łącznie siedem osób trafiło do szpitala.

Informację o pierwszym zdarzeniu policjanci otrzymali o godz. 23.57. Kierowca BMW jechał al. Solidarności w kierunku Warszawy i zderzył się z nissanem, który jechał od strony ul. Dolnej 3 Maja. Do szpitala odwieziono trzy osoby – kierowcę BMW oraz kierowcę i pasażerkę nissana. Kierowcy byli trzeźwi. Wiadomość o drugim wypadku dotarła do policjantów pięć minut po północy. Kierująca mercedesem jechała od Podzamcza, skręcała w lewo, w ul. Wodopojną. Nie ustąpiła pierwszeństwa kierowcy renaulta. W wyniku zderzenia kierowca renaulta oraz trzej pasażerów trafili do szpitala. Kierowcy byli trzeźwi.

Niechący wkopał konkubenta
5 sierpnia na III Komisariat Policji w Lublinie zgłosiła się mieszkanka Lublina, która zgłosiła zaginięcie swojego konkubenta. Policjanci przyjmujący zgłoszenie szybko zorientowali się, że mężczyzna poszukiwany jest też ... listem gończym do odbycia kary prawie 15 miesięcy pozbawienia wolności.

Z posiadanych przez policjantów informacji wynikało, że 34-latek ukrywa się poza granicami kraju. Kobieta składając zawiadomienie oświadczyła, że w ostatnim czasie przyjechał do Polski. Jednak o tym, że jest poszukiwany przez wymiar sprawiedliwości konkubina nic nie wiedziała. Kryminalni z „trójki” od razu zaczęli sprawdzać miejsca w których mógł przebywać mężczyzna. W niedzielę rano poszukiwany

KRONIKA ZDARZEŃ

34-latek wrócił do domu konkubiny, zaraz po tym zjawili się tam policjanci i go zatrzymali. Mężczyzna trafił już do aresztu śledczego w celu odbycia zasądzonej kary prawie 15 miesięcy pozbawienia wolności za jazdę w stanie nietrzeźwości.

Uczciwi są wśród nas

21-letnia mieszkanka Lublina znalazła portfel z zawartością znacznej ilości gotówki oraz dokumentami i poinformowała o tym policję.

W nocy z 4 na 5 sierpnia do dyżurnego miasta zadzwoniła 21-letnia mieszkanka Lublina, która poinformowała, że znalazła portfel leżący na chodniku przed jednym ze sklepów przy ul. 3-go Maja. Wewnątrz znajdowały się dokumenty: dowód osobisty, prawo jazdy, karta bankomatowa oraz 2800 zł.

Kobieta czekała aż przybyli policjanci i przekazała im znaleziony portfel z zawartością. Jak się okazało zguba należała do 58-letniej mieszkanki Lublina. W niedzielę portfel z zawartością trafił do bardzo zaskoczonej właścicielki, która nie kryła radości z faktu jej odzyskania. Była wdzięczna kobiecie, dzięki której znalazła się jej własność.

Do pogodu z policyjną eskortą

Policjanci z Ruchu Drogowego KMP w Lublinie eskortowali samochód, w którym znajdowała się ciężarna kobieta. Policjantów zaalarmował mąż kobiety prosząc o pomoc.

4 sierpnia jeden z patroli Ruchu Drogowego KMP pełnił służbę na drodze wojewódzkiej nr 835 Lublin-Biłgoraj. Około godz. 17:00 w miejscowości Głuszczyzna przy policyjnych motocyklach zatrzymał się kierujący volkswagenem. Kierowca wioząc swoją ciężarną żonę do szpitala. Liczyła się każda minuta, bowiem kobiecie odeszły



już wody płodowe. Mężczyzna poprosił policjantów o pomoc.

Mundurowi natychmiast podjęli decyzję o pilotażu samochodu do szpitala przy ul. Jaczewskiego w Lublinie. Młodszy aspirant Bartłomiej Grabowski i sierżant sztabowy Tomasz Pastuszek włączyli sygnały w swoich motocyklach i przez ponad 15 kilometrów eskortowali samochód z ciężarną kobietą. Dzięki pomocy policjantów kobieta szybko trafiła pod opiekę lekarzy, bezpośrednio na trakt porodowy. Urodziła bliźnięta.

ŁĘCZNA

Ranna w wypadku Natalia nie żyje

Około północy z 12 na 13 sierpnia doszło do wypadku. Kierowca BMW jechał al. Solidarności w kierunku Warszawy i zderzył się z nissanem, który jechał od strony ul. Dolnej 3 Maja. Siła uderzenia wyrzuciła nissana na latarnię uliczną. Do szpitala odwieziono trzy osoby – kierowcę BMW oraz kierowcę i pasażerkę nissana. Była nią Natalia z Milejowa. Do szpitala trafiła w stanie krytycznym. Wielu mieszkańców powiatu łęczyńskiego oddawało dla niej krew.

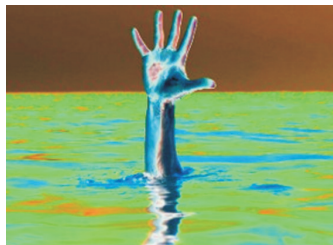
Niestety 20 sierpnia, w niedzielę rano, 21-latką zmarła. Sprawę wypadku wyjaśnia Prokuratura Rejonowa – Lublin Północ.

Śmierć w jeziorze Piaseczno

Turysta utonął w jeziorze Piaseczno. Próbowano go reanimować ale było już na to za późno.

Do zdarzenia doszło 17 sierpnia po godz. 15. Dwa wczesno-

wiczów zauważyło unoszące się w wodzie ciało mężczyzny, ok.



40 metrów od brzegu po stronie Ośrodka Uniwersytetu Przyrodniczego. Kiedy wydobyto na brzeg ciało mężczyzny nie dawał już oznak życia. Prowadzona mimo wszystko reanimacja mężczyzny nie mogła przynieść efektów. Zespół pogotowia ratunkowego, który przyjechał na miejsce tragedii mógł już tylko stwierdzić brak czynności życiowych.

Zmarły miał 84-lata, był mieszkańcem Lublina. Według wstępnych ustaleń policjantów należy raczej wykluczyć udział osób trzecich.

Bral narkotyki i rozbil samochód kolegi

W Cycowie auto zjechało z drogi i uderzyło w drzewo. Policjanci przybyli na miejsce stwierdzili, że kierowca reaulta nie się nie stało. Mundurowych zastanowiło dziwne zachowanie 27-letniego mieszkańca powiatu lubartowskiego. Bełkotliwa mowa sugerowała wpływ alkoholu. Alkohalm nie wykazał. Tester narkotykowy również. Pomimo tego, „policjny nos” podpowiadał im dalsze działanie. W trakcie przeszukiwania, w etui telefonu komórkowego kierowcy policjanci znaleźli woreczek foliowy z zawartością białego proszku. Badanie wykazało, że badana substancja może być amfetaminą.

Dodatkowo okazało się, że 27-latek nie posiadał przy sobie dokumentów - prawa jazdy, dowodu rejestracyjnego i polisy OC pojazdu. Kierowca nie był również właścicielem samochodu – pożyczzył go od swojego znajomego. Właściciel narkotyków został zatrzymany w policyjnym areszcie i usłyszał zarzut posiadania narkotyków.

W ustronnym miejscu rosla sobie marihuana ...

Kryminalni z KPP w Łęcznej dowiedzieli się, że na terenie gminy Milejów, na łące pod lasem, znajduje się nielegalna uprawa marihuany. Ustallili również jej właściciela. Zatrzymany 38-latek został przesłuchany i przyznał się do zarzucanego mu przestępstwa.

W trakcie oględzin policjanci zabezpieczyli 26 roślin konopi indyjskich z wyształconym kwiatostanem. Wysokość roślin wynosiła od 50 do 193 cm. Podczas przeszukiwania pomieszczeń należących do podejrzanego znaleziono też kolejne kwiatostany pochodzące ze ściętych wcześniej konopi. Sprawca w trakcie przesłuchania wyjaśnił, że konopie zasiał z ziarenek, które wcześniej kupił w internecie. Policjantom udało się również ustalić pomocnika, z którym uprawiał narkotyki.

Obydwa zostali 15 sierpnia doprowadzeni do prokuratury, gdzie po przesłuchaniu prokurator zastosował wobec nich środek zapobiegawczy w postaci dozoru policji. Teraz prowadzący postępowanie policjanci ustalają czy sprawca nie zajmował się także rozprowadzaniem narkotyków. Za naruszenie przepisów ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii grozi mu do 3 lat pozbawienia wolności.

Po alkoholu i bez uprawnień

Łęczyńscy policjanci w ciągu jednej nocy zatrzymali trzech pijanych kierowców.

Pogodzinie 1911 sierpnia w miejscowości Nadrybie 32-letni kierowca, mieszkaniec gm. Zwierzyniec jadąc pojazdem Audi uderzył w drzewo. W aucie znajdowało się 4 pasażerów, w tym trzej dzieci, które zostały przewiezione do szpitala na obser-

wację. Okazało się, że kierowca w organizmie ma ponad 2 promile alkoholu oraz nie posiada uprawnień do kierowania pojazdami.

Prawie dwa promile alkoholu miał kolejny nietrzeźwy kierujący zatrzymany przez funkcjonariuszy w Łęcznej tuż przed północą. Okazało się nim być 40-letni mieszkaniec Lublina, który po wypiciu alkoholu wsiadł do pojazdu marki Opel. Mężczyzna kierował też pojazdem bez uprawnień. Pojazd, którym jechał nie posiadał też aktualnych badań technicznych.



W miejscowości Puchaczów, w ten sam piątek, policjanci zatrzymali do kontroli drogowej pojazd marki SAAB. Kierowca, 39-letni świidniczanin, miał prawie dwa promile w wydychanym powietrzu. Na dodatek po sprawdzeniu jego danych w policyjnym systemie okazało się, że posiada sądowy zakaz kierowania pojazdami.

Dreczenie zamiast opieki

Zwierzęta pod Cycowem przetrzymywane były w tragicznych warunkach.

Prokuratura Rejonowa we Włodawie wysłała do sądu akt oskarżenia przeciwko Lucynie N., właścicielce pseudohodowli psów spod Cycowa. Oskarżycielem posiłkowym będzie Fundacja na Rzecz Ochrony Praw Zwierząt Ex Lege. Wolontariusze fundacji w grudniu ub.r. zabrali stamtąd 20 psów i cztery koty. Zwierzęta przetrzymywane były w fatalnych warunkach. Psy siedziały na mrozie w nieocieplonych budach, w blokach, odchodach, bez odpowiedniego pożywienia i wody. Część zwierząt zamknięta była w szczelnie wymurowanych kocykach z drewnianymi wiekami bez dostępu do światła dziennego. Do jedzenia dostawały jedynie zamarznątą breję ze śrutu zmieszanej z chlebem. Zwierzęta odebrane przez wolontariuszy z Ex Lege trafiły do kliniki weterynaryjnej w Lublinie. Ich leczenie trwało wiele miesięcy. Kilka zwierząt było w stanie zagrożenia życia. Jednak właścicielka hodowli nie przyznała się do winy.

Lucyna N. ogłaszała w internecie, że prowadzi hodowlę rasowych pekińczyków. Takie psy kosztują ok. 2 tys. zł, a te spod Cycowa sprzedawane były za 300 zł. Wszystkie były zapchłone, zarobaczane, zagłodzone, mimo to powiatowy lekarz weterynarii wystawił wcześniej właścicielce hodowli pod Cycowem opinię, że wszystko jest z nimi w porządku. Lucyna N. przed sądem odpowie za znęcanie się nad zwierzętami. Grozi jej kara nawet do dwóch lat pozbawienia wolności.

Wypadek w Cycowie

Auto zjechało na chodnik uszkadzając wygrozdzenie łańcuchowe i potrącając piesze. Do zdarzenia doszło 3 sierpnia w Cycowie. Jak wynika ze wstępnych ustaleń 53-letnia kobieta kierując samochodem nagle źle się poczuła i zrobiło jej się ciemno przed oczami. W wyniku zaślabnięcia straciła panowanie nad pojazdem, zjechała na prawy chodnik uszkadzając wygrozdzenie łańcuchowe oddziałające jezdnie od chodnika. Zniszczeniu uległo pięć słupków, zerwane zostały też łańcuchy łączące słupki.

Co gorsze auto potrąciło piesze, który szedł chodnikiem. 39-letni mężczyzna z obrażeniami trafił do szpitala. Zarówno kierująca kobieta jak i pieszy byli trzeźwi.

ŚWIDNIK

Wpadła z papierosami bez akcyzy 16 sierpnia kryminalni ze Świdnika przeprowadzili w Melgwi

kontrolę samochodu marki Peugeot, którym kierował mieszkaniec gminy Milejów. Jechał wraz z pasażerką. Z wcześniejszych ustaleń policjantów wynikało, iż pasażerka, 53-letnia mieszkanka gm. Milejów, będąca jednocześnie właścicielką auta, zajmuje się handlem wyrobami akcyzowymi i w jej posiadaniu znajdują się mogą większe ilości papierosów bez znaków akcyzy. W aucie znaleźli blisko 600 paczek nielegalnych papierosów, a kolejne prawie 2600 opakowań było w miejscu zamieszkania kobiety. Właścicielka kontrabandy zatrzymana.

Na poczet przyszłej kary zabezpieczono od niej pieniądze w kwocie 3000 zł. Wartość uszczuplenia należności Skarbu Państwa z tytułu niezapłaconego podatku wyniosła w tym przypadku prawie 55 tys. zł. **Włamali się do mieszkania, popili i pojeździli samochodem**

W niedzielne popołudnie 13 sierpnia dyżurny świidnickiej komendy przyjął od mieszkanki Świdnika telefoniczne zgłoszenie o 3 podejrzanach zachowujących się młodych mężczyznach, którzy wyszli przed chwilą z mieszkania będącej poza domem sąsiadki i odjechali jej samochodem. Podejrzwając włamanie dyżurny wysłał na miejsce policjantów i skontaktował się telefonicznie z właścicielką mieszkania, która potwierdziła, iż nikomu mieszkania ani kluczy nie udostępniła. Po kilkudziesięciu minutach policjanci zatrzymali 5 młodych mężczyzn przy zaparkowanym samochodzie pokrzywdzonej, z których trzech znajdowało się pod wyraźnym wpływem alkoholu. Mieszkańcy Świdnika w wieku 17 i 18 lat osadzeni zostali w policyjnym areszcie, a najmłodszy 16-latek, przewieziony został do policyjnej izby dziecka.

Ze wstępnych ustaleń wynika, iż 17-latek zabrał klucze od mieszkania, pozostawione na przechowanie u jego dziadka, a następnie wspólnie z 16 i 18-latkami dostali się do mieszkania ciotki, gdzie urządzili imprezę ze znalezionym na miejscu alkoholem. Rozochoceni młodzieńcy postanowili następnie pojeździć samochodem właścicielki mieszkania i zabrali kluczyki od auta. Do przejażdżki oplem zaprosili dwóch swoich trzeźwych rówieśników, z których żaden nie posiadał jednak uprawnień do kierowania. Nie przeszło do tego w wycieczce dookoła Świdnika,

w trakcie której swoje umiejętności za kierownicą sprawdził również jeden z nietrzeźwych młodzieńców, co jego koledzy nagrali telefonem.

Za swoje wyczyny młodzi mężczyźni odpowiedzą przed Sądem. Grozi im nawet do 10 lat pozbawienia wolności.

Jablonie obrodziły konopiami

Policjanci ze świidnickiej komendy zatrzymali mieszkańca gminy Trawniki, u którego na posesji odnaleźli krzaki konopi indyjskich.

Świdniccy policjanci działając na podstawie zdobytych informacji, pojechali do miejscowości Trawniki, gdzie podczas przeszukania znaleźli krzaki konopi indyjskich. Konopie rosły w sadzie.



Łącznie odkryto siedem roślin różnej wielkości. Ponadto podczas przeszukania pomieszczeń mieszkalnych policjanci znaleźli susz roślinny oraz nasiona. Właściciel uprawy, w wieku 41-lat, został zatrzymany i osadzony w policyjnym areszcie. Tego samego dnia usłyszał zarzuty, do których się przyznał. Grozi mu do trzech lat pozbawienia wolności. opr. nor

Spark

BIURO RACHUNKOWE

MONIKA ISKRA

Tylko teraz usługi księgowo
50% taniej
przez pierwsze trzy miesiące!

Przejdź do nas i sprawdź!

Spark

BIURO RACHUNKOWE

tel. 506 194 131
tel. 530 866 612

kontakt@biurospark.pl

ul. Braci Wojcickich 15
21-010 Łęczna

www.biurospark.pl
facebook/biurospark

KONKURS z NAGRODĄ

8. edycja Szkoły Odchudzania

Dla czytelników Gazety Regionalnej „Pojezierze” mamy miłą niespodziankę. Każdy kto weźmie udział w konkursie organizowanym wspólnie z siłownią Herkules ma szansę wygrać miesięczny karnet na zajęcia „Szkoły Odchudzania”.

Wystarczy odpowiedzieć na pytanie zamieszczone na stronie

www.e-pojezierze.pl

www.e-pojezierze.pl i www.facebook.com/gazetapojezierze

8 Edycja Szkoły Odchudzania
Start: WRZESIEŃ 2017r.
Informacje:
Herkules (Łęczna) - tel: 501 461 308
Maximus (Świdnik) - tel: 517 426 443
Zapisy już od 1 września
www.silownia-leczna.pl

Firma Budowlana

OBARA

wykonywanie elewacji
malowanie
gładzie
płyty G-K

tel. 604 956 837



Projekt współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego

Kino plenerowe i dobra zabawa

Kino pod chmurką, pokazy akrobacji sportowej, animatorzy zabaw z dziećmi, popisy rowerowe - to niewielka część atrakcji zaplanowanych na zakończenie wakacji w Łęcznej.

Festyn „Rodzinne zakończenie wakacji” odbędzie się 1 i 2 września 2017 r. na placu międzyosiedlowym przy ul. Wierzbowej. Rozpoczęcie roku szkolnego stało się doskona-

łym pretekstem do wykorzystania tętniącego życiem, nowego skwery na potrzeby m. in. plenerowego kina. Filmy będzie można oglądać przez dwa dni, odpoczywając przy tym na wygodnych leżakach. W repertuarze pojawiają się filmy animowane przeznaczone dla dzieci oraz te dla młodzieży i osób dorosłych.

Szczegóły na stronie e-pojezierze.pl.

Budżet obywatelski po łączyńsku

dok. ze str. 1

W Łęcznej w ramach budżetu partycypacyjnego mogą być proponowane projekty wynikające z zadań własnych gminy, służące poprawie warunków życia mieszkańców, możliwe do pełnego zrealizowania w danym roku budżetowym i realizowane na nieruchomościach będących własnością gminy Łęczna.

Każdemu z osiedli miasta została przypisana do dyspozycji określona kwota: Bobrowniki - 60 tys. zł, Niepodległości - 60 tys. zł, Samsownicza - 60 tys. zł, Stare Miasto - 25 tys. zł, Słoneczne - 15 tys. zł, Kol. Trębaczów - 12 tys. zł. Razem razem 232 tys. zł. Istnieje możliwość łączenia środków przeznaczonych dla poszczególnych osiedli. Warun-

kiem niezbędnym jest podpisanie w tej sprawie porozumienia przez właściwe zarządy osiedli. Informacje o działaniach podjętych w związku z realizacją procedury budżetu partycypacyjnego burmistrz Łęcznej publikuje na tablicach ogłoszeń oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Łęcznej.

Pomysły na usprawnienie czy uprzyjemnienie życia w mieście można było składać do 21 sierpnia 2017 r. Teraz odbędą się głosowania rad osiedli (w przypadku osiedli Słoneczne i Kol. Trębaczów ogólne zebrania mieszkańców osiedli) nad złożonymi projektami. Wybrane do realizacji projekty mają być przekazane burmistrzowi do realizacji w terminie do 20 września.

R. Nowosadzki

Latamy coraz częściej

dok. ze str. 1

W ubiegłym miesiącu na lotnisku wykonano 501 operacji lotniczych co oznacza, ich wzrost o 35,41 proc. Jako ciekawostkę można podać, że jedną z operacji było lądowanie przekierowanego samolotu linii Wizz Air z Bukaresztu. Maszyna lecąca planowo do Warszawy została skierowana do Lublina z powodu silnej burzy przechodzącej nad Okęciem.

Dobre wyniki lotniska to efekt zwiększającej się liczby połączeń, w tym tych uruchomionych na se-

zon letni. Przez cały lipiec z lubelskiego lotniska można było m.in. polecieć do Tel Awiwu samolotami LOT i Wizz Air, a także do Burgas i Heraklionu wraz z czarterowymi liniami Small Planet.

Dzisiaj z Portu Lotniczego Lublin można odlecieć do 13 miast. Ponadto w sprzedaży są trzy kolejne kierunki: Kijów (Wizz Air, inauguracja lotów zaplanowana na 25 sierpnia), Mediolan (easyJet, 29 października) oraz Weron (Small Planet, 23 grudnia). (nor)

Taniej za zmianę dokumentów

Zdarzają się sytuacje w których adres naszego zamieszkania zmienia się mimo naszej woli. Czasami dzieje się tak chociaż mieszkańcy nadal w tym samym miejscu.

Bywają sytuacje, że rady gmin zmieniają nazwę ulicy, bo poprzednia kojarzy się z ustrojem totalitarnym, albo ze względów porządkowych.

Do dzisiaj bywają sytuacje, że numery domów mają kolejność zgodną z datą ich budowy. Może być tak, że numer 1 i 2 są na zupełnie odległych krańcach wsi, a pomiędzy nimi dziesiątki innych pomieszczeń nieruchomości.

Problem jest kiedy trzeba wezwać pogotowie, straż pożarną lub

policję. Sytuacja przynosi też kłopoty w życiu codziennym utrudniając pracę listonoszowi, kurierowi lub innego dostawcy. Naprzeciw takim zdarzeniom wyszli powiatowi radni. O ile wymiana dowodu osobistego dokonywana w gminie od kilku lat jest już bezpłatna to już za prawo jazdy i dowód rejestracyjny należy słono płacić.

Na najbliższym posiedzeniu Rada Powiatu Łęczyńskiego zdecyduje czy obniżyć koszty wymiany dokumentów jeśli przyczyną jest decyzja administracyjna o zmianie nazwy lub numeracji ulicy. Trzymamy kciuki za podjęcie „dobrej” decyzji przez radnych. WH

Straciła zaufanie i stanowisko

Marta Kociuba nie jest już zastępcą wójta Cycowa. Została odwołana z powodu utraty zaufania.

Co oznacza utrata zaufania? Tematu nie chce komentować wójt Pikula. Swojej decyzji nie musi uzasadniać. W gminie słyhać głosy, że wójt był niezadowolony z „podkopywania” i krytykowania jego osoby na spotkaniach z mieszkańcami gminy.

Marta Kociuba uważa, że dotychczasową pracę wykonywała

sumiennie. Nie wie co mogło stać się przyczyną jej odwołania. Od pewnego czasu czuła się marginalizowana, a decyzja o odwołaniu ją zaskoczyła.

Co ciekawe oboje w trakcie wyborów reprezentowali komitet KWW Wspólna Sprawa. Teraz ich drogi się rozeszły. Odwołana M. Kociuba zapowiada start w przyszłorocznych wyborach samorządowych na stanowisko wójta Cycowa. BB

Pod oknami śmierdzi mniej

Fala upałów spowodowała, że zwykły smród jaki muszą codziennie wdychać mieszkańcy wieżowca przy ul. kpt. Stanisława Żabickiego w Łęcznej, zamienił się w nieznosny fetor.

Od dłuższego czasu mieszkańcy bloku przy ul. kpt. Żabickiego 2 walczą o usunięcie sprężonych pojemników na śmieci. Blok należy do spółdzielni Skarbek. Niestety zarząd spółdzielni nic nie zrobił w tej sprawie. Śmieci śmierdzą nie tylko z pojemników, są również rozsypane wokół nich, bo cztery kontenery na wielki blok zapelniają się błyskawicznie. W Urzędzie Miasta, gdzie również interweniowali mieszkańcy zapewniono ich, że śmieci będą odbierane częściej. Jak widać na zdjęciach chyba jednak niewystarczająco często.

Najsmutniejszy w tym wszystkim jest fakt, że usytuowa-



Tak było

nie tych śmietników pod oknami bloku mieszkalnego to nie tylko brak wyobraźni czy znieczulica urzędników. To normalne, regularne łamanie prawa. Polskie prawo jasno bowiem stanowi, że śmietniki, a więc miejsca, w których będą znajdować się urządzenia przeznaczone do gromadzenia odpadów, nie mogą znajdować się w każdym miejscu posesji. Kluczowe jest zachowanie określonej odległości od pomieszczeń mieszkalnych oraz od granicy posesji. Odległość miejsc na pojemniki i kontenery na odpady stałe powinna wynosić co najmniej 10 m od okien i drzwi do budynków z pomieszczeniami przeznaczonymi na pobyt ludzi oraz co najmniej 3 m od granicy z sąsiednią działką. Wynika to z § 22 ust. 2 i § 23 rozporządzenia Ministra In-

frastruktury w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (Dz. U. z 2002 r. nr 75, poz. 690 ze zm.).

Zgodnie z prawem rozwiązanie problemu należy do zarządcy budynku czyli spółdzielni Skarbek. Skoro jednak tam nie przejmują się przestrzeganiem prawa, na początek proponowałbym mieszkańcom bloku wystosowanie oficjalnych pism do powiatowego i wojewódzkiego inspektora sanitarnego. Problem polega bowiem nie tylko na uciążliwości mieszkania ze śmietnikami pod oknami. Rozkładające się śmieci przy tegorocznych temperaturach mogą stanowić zagrożenie dla zdrowia a w skrajnym przypadku nawet życia. A z tym już grać nie można.

Takiej treści materiał zamieściliśmy na naszej stronie e-pojezierze.pl. Miło nam poinformować, że

dziennikarska interwencja przyniosła skutek. Śmietniki zostały odsunięte od okien budynku. Dalej jest ich jednak zbyt mało a opróżnianie następuje zbyt rzadko. Całkowite rozwiązanie problemu nastąpiłoby po zwiększeniu liczby kontenerów i wybudowaniu dla nich wiaty – z powodów sanitarnych ale i estetycznych.

R. Nowosadzki



Tak jest

Czeka nas podwyżka cen śmieci?

Minister Środowiska prof. Jan Szyszko większości ludzi kojarzyć się może z tzw. Lex Szyszko czyli pozwoleniem na wycinkę drzew na własnej działce. Kojarzyć może się też z kornikiem drukarzem i konfliktem Komisji Europejskiej z Polską w sprawie wycinki Puszczy Białowieskiej. Jednak już niedługo największym skojarzeniem z ministrem może być znaczna podwyżka i tak nie małych cen za śmieci.

Od 2013 r w Łęcznej płaci się 9 lub 14 zł od osoby za odpady w zależności od tego czy je segregujemy czy też tego nie robimy. I chociaż za większość osób spółdzielnie mieszkaniowe jako zarządcy deklarują segregację odpadów, to część z nas tego nie robi narażając miasto na kary. Do niedawna odpady segregowane wystarczały dzielić na trzy frakcje: suchą, mokrą i szkło. Teraz zajdzie duża i kosztowna zmiana.

Wraz z nowym rozporządzeniem ministra Jana Szyszko system został ujednolicony i takie same zasady zaczną obowiązywać we wszystkich gminach w kraju. Graniczną datą jest koniec obowiązywania dotychczasowych umów. Mieszkańcy Łęcznej odejdą to już 1 stycznia 2018 roku. Od tego momentu szkło trafi do zielonego pojemnika, papier do niebieskiego, metale i plastik do żółtego, a resztki

kuchenne do brązowego. W rezultacie każdy budynek zamiast trzech pojemników na różne rodzaje odpadów będzie miał cztery, dzięki czemu więcej odpadów ma podlegać recyklingowi. Za zakup nowych kolorowych pojemników zapłacimy w wyższych opłatach, albo też wyższym czynszu mieszkaniowym. Wyższe koszty wygeneruje też odbieranie i podział czterech frakcji. Dlaczego ministerstwo wprowadza zmiany? Do końca 2020 roku 50 proc. papieru, metalu, tworzyw sztucznych i szkła ma trafić do recyklingu – tak wynika z unijnej dyrektywy w sprawie odpadów. Osiągnięcie tego celu wydaje się mało realne. Obecnie wskaźnik ten to zaledwie 26 proc. Co gorsza, drugi rok z rzędu praktycznie nie drgnął.

Ostateczne koszt jak poniemieśkianiec gminy Łęczna, ale także każdej innej gminy w Polsce będzie wiadomy, po przeprowadzeniu przetargu na wywóz nieczystości uwzględniający nowe ministerialne zasady. Jednak od dawna słyhać, że kierunek jest jeden... podwyżki. Już utrzymanie opłat na podobnym poziomie byłoby dużym sukcesem.

Co będziemy wrzucać do konkretnych pojemników można sprawdzić na str e-pojezierze.pl. BB

Czasy są niespokojne

dok. ze str. 1

modernizacji, a nauczyciele zachowali w możliwie maksymalnym zakresie zatrudnienie.

GR: Opozycja postulowała utworzenie w tym gimnazjum trzeciej podstawówki.

LW: Takie rozwiązanie właśnie generowałyby koszty, o których wcześniej wspominałem. Pierwszy to dostosowanie nowo wyremontowanego obiektu szkoły do przyjęcia młodszych klas (sale lekcyjne wraz z wyposażeniem, pomoce dydaktyczne, ubikacje itd.). Drugi koszt to koszt społeczny. Dotychczasowi nauczyciele gimnazjum w związku z brakiem odpowiedniego wykształcenia nie znaleźliby zatrudnienia w młodszych klasach. Nastąpiłyby grupowe zwolnienia. Zadajmy też pytanie przed jakim faktem postawilibyśmy rodziców, gdybyśmy zaczęli dzielić istniejące zespoły klasowe pomiędzy dwie szkoły. Ja jako rodzic nie wyrażałbym na to zgody. Na te pytania opozycja nie chciała dać żadnej odpowiedzi. W tej chwili trzecia podstawówka to byłby zły i kosztowny pomysł. Zapropionowane przez nas rozwiązanie poparło całe środowisko oświatowe (nauczyciele, związki zawodowe) oraz zaakceptował kurator oświaty. To mówi samo za siebie.

GR: A co z sześciolatkami. Pozostają w szkole?

LW: Zauważyłem brak większego zainteresowania rodziców posyłaniem dzieci sześciolatkami do szkoły. Występują zaledwie sporadyczne przypadki zapisywania dzieci. Myślę, że po części wynika to z wprowadzonego przez nasze miasto rozwiązania. Utworzenie oddziałów przedszkolnych przy szkołach podstawowych dla tzw. zerówek w ogromnym mierze przyczyniło się do lepszej adaptacji dziecka do warunków szkolnych. Wcześniej przejście dzieci z placówki przedszkolnej do szkoły podstawowej w wielu przypadkach wywoływało strach i długi proces aklimatyzowania do nowych warunków. Obecnie zaproponowany system minimalizuje te zjawiska. Wspomnę również, że przeniesienie zerówek z przedszkoli spowodowało, że wszystkie dzieci z terenu gminy Łęczna znajdują miejsce w przedszkolach publicznych. Nie jest to sytuacja oczywista i wiele miast w Polsce boryka się z problemem dostępności miejsc przedszkolnych.

GR: Oświata to nie jedyny zakres Pana obowiązków. Co z inwestycjami i rozwojem naszej gminy?

LW: Z pewnością wieloletnie doświadczenie zdobyte w swojej wcześniejszej pracy, związane z zarządzaniem kadrami oraz realizacją zadań inwestycyjnych spowodowało, że nowe zadania z zakresu rozwoju miasta nie były dla mnie czymś strasznym. Z perspektywy czasu mogę stwierdzić, że większość zgłaszanych potrzeb przez mieszkańców naszej gminy dotyczy poprawy infrastruktury drogowej. Związane jest to z budową nowych dróg i chodników, poprawą istniejących oraz rozbudową miejsc parkingowych. Niewątpliwie jest to priorytetowy cel budżetowy, lecz nie jedyny na którym się skupiamy.

GR: Więc na co w Pana ocenie należy dodatkowo zwrócić uwagę?

LW: Najbardziej zależy mi na stworzeniu z naszego miasta, miejsca estetycznego i przyjaznego mieszkańcom. Uważam, że trzeba mieć wielką wizję w planowaniu inwestycji, ale zacząć należy od drobnych kroków. W trosce o zdrowie i zachowanie lokalnej tożsamości miasto powinno tworzyć jak najatrakcyjniejszą ofertę spędzania czasu wolnego w swojej przestrzeni oraz infrastrukturze, opierając się na swoich zasobach kulturowych i społecznych. Służyć ma temu m. in. ogromna inwestycja miasta związana z rewitalizacją Parku Podzamecze. Park jest miastu niezwykle potrzebny i wierzę w to, że już od następnego roku miejsce to odżyje na nowo i będzie tętnić życiem.

GR: Spędzanie wolnego czasu to dla wielu sport i rekreacja. Czy miasto robi coś w tym kierunku?



LW: Uważam, że już bardzo wiele zrobiono. Praktycznie każde osiedle posiada kompleks sportowy z profesjonalnymi boiskami i bieżnią. Wszystko doświadczone i sprzyjające wieczornej rekreacji. Powstały miasteczka rowerowe, skateparki i pum tracki oraz liczne skwery i place zabaw. Rokrocznie pojawiają się dodatkowe odcinki ścieżek pieszo-rowerowych. Oczywiście ciągle mamy nowe pomysły. Chcemy wykorzystać niezwykle atrakcyjne położenie naszego miasta i rozbudować ścieżki w okolicach rzek Świnki i Wieprza. W niedalekiej przyszłości planujemy powstanie we wspomnianych lokalizacjach przystani kajakowych i pomostów.

GR: Jakie inwestycje pozostają do zrealizowania przez miasto?

LW: Wielu inwestycji nie udało się nam zrealizować bez wsparcia finansowego środkami zewnętrznymi. Niestety bardzo często odzywa się zwykła proza życia, którą jest niewystarczające zaplecze finansowe. Planowanie planowaniem, ale w naszych działaniach powinniśmy być elastyczni i szybko reagować na możliwości uzyskania dotacji. Obecnie środki unijne w głównej mierze są ukierunkowane na cele rewitalizacyjne. Stąd nasze działania związane z rewitalizacją Parku Podzamecze. W najbliższych tygodniach rozpocznie się nabór wniosków przez UM związanych z rewitalizacją obszarów miejskich. Po pozytywnym rozpatrzeniu naszego wniosku najbliższe lata to odbudowa Starego Miasta. Nie spoczywamy również na laurach jeżeli chodzi o dodatkowe urządzenie przestrzeni publicznej naszego miasta. Staram się uważnie wsłuchiwać w potrzeby i oczekiwania naszych mieszkańców. Wiele ciekawych pomysłów już udało się wcielić w życie. Wszystkich zapraszam do wspólnej dyskusji o przyszłości Łęcznej.

Rozmawiał WH

Leszkowi Kubiakowi
najszczerze wyrazy współczucia
z powodu śmierci
MATKI
składają koledzy
z Regionalnego Forum Gospodarczego w Łęcznej

Zakład Elektromechaniki Samochodowej
Brzozowski & Kowalewski s.c.

Naprawa i sprzedaż:

- alternatorów
- rozruszników
- prądnic

Naprawy „od ręki”

do samochodów osobowych, ciężarowych i maszyn rolniczych

21-925 Niemce, ul. Willowa 14, tel. 81 756 15 79, www.elektromechanikaniemce.pl

„Zero wypadków” w niemieckim górnictwie węglowym

Europejska Agencja Bezpieczeństwa i Zdrowia w Pracy (EU-OSHA) promuje w krajach europejskich program w zakresie doskonalenia bezpieczeństwa pracy i ochrony zdrowia, tj. „Zero Wypadków” (ZAV - Zero Accident Vision). Program ma poprzez kampanię informacyjną, zaangażowanie najnowszych osiągnięć nauki i techniki, zrozumiałą komunikację na styku pracownik – pracownik, pracownik – przełożony, przyczynić się do poprawy bezpieczeństwa pracy i wysokiej świadomości oraz odpowiedzialności wszystkich osób zatrudnionych w danym

Przemysłu Chemicznego - Berufsgenossenschaft Rohstoffe und Chemische Industrie) w niemieckim górnictwie węgla kamiennego, prewencyjny program pod hasłem „Zero wypadków – pracować bezpiecznie i zdrowo” przynosi wymierne korzyści, czyli coraz mniejszą liczbę zdarzeń wypadkowych i zachorowań.

Celem tego programu jest poprawa bezpieczeństwa i higieny pracy, a w szczególności:

- zmniejszenie o 30% ryzyka wypadkowego do 2024 roku,
- zmniejszenie o 50% do 2024

Natomiast w porównaniu do 1995 roku, liczba wypadków przy pracy zmniejszyła się aż o 90 proc. Wskaźnik wypadkowości w 2016 roku wyniósł 3,8 wypadki/mln godzin pracy. W związku z tym niemiecki koncern górniczy Ruhrkohle AG (RAG AG), zatrudniająca obecnie 7300 pracowników, należy do najbezpieczniejszych w skali światowej. Dzięki wprowadzonej kampanii bhp, profilaktyce, wykrywaniu potencjalnych wypadków, stałej kontroli i nadzorze, itp. liczba wypadków w górnictwie węgla kamiennego diametralnie spadła, i ciągle zmierza do tzw. poziomu zerowego.

Prowadzi się wszelkie zabiegi i działania, aby wyeliminować ryzyko wypadkowe i choroby zawodowe. Pomimo tego, że z końcem 2018 roku nastąpi zaprzestanie wydobycia węgla kamiennego w Niemczech, to kładzie się ogromny nacisk na bezpieczeństwo w pracy. Nawet po zakończonej eksploatacji, w procesie likwidacji, a następnie rewitalizacji, sprawy zapewnienia bezpieczeństwa pracownikom, szczególnie przed wypadkami i chorobami, stanowiąc będą istotny aspekt w działaniach RAG AG. Dużą rolę przypisuje się służbie bhp, która powinna na bieżąco prowadzić szeroką kampanię propagowania bhp (ogólną i dla poszczególnych grup pracowników), inicjować i wprowadzać działania prewencyjne i nowoczesne środki ochrony indywidualnej, monitorować warunki pracy i zagrożenia, kontrolować bezpieczne wykonywanie prac i stosowanie bezpiecznych środków pracy oraz materiałów, doszkalać pracowników na stanowiskach pracy, itp.

Podkreśla się ważkość działań zapobiegawczych i prewencyjnych, w eliminowaniu wypadkowości i zachorowalności pracowników. Uważa się, że o wiele lepiej jest zainwestować w prewencję, aniżeli wydatkować środki na odszkodowania, renty, wyższe stawki ubezpieczeniowe, itp.

W mediach o tematyce górniczej, czy też w miejscach zgromadzeń pracowników prowadzi się akcje agitacyjne na rzecz poprawy bezpieczeństwa pracy, wywiesza się plakaty informacyjne (np. „Zero wypadków – żadnych kompromisów”), uwidacznia się animacje wypadków przy pracy, uwrażliwiające skutki po wypadku, wprowadza się współzawodnictwo pomiędzy oddziałami w kontekście osiągnięcia jak najmniejszej liczby wypadków, czy też zdarzeń wypadkowych. Źródło: Steinkohle; czerwiec/lipiec 2017r. Opracował: **Bronisław Jaworski**

Bogdanka ma się dobrze

Lubelski Węgiel Bogdanka S.A. szacuje, że w I półroczu 2017 roku miała 112,1 mln zł zysku netto i 318,6 mln zł zysku EBITDA – poinformowała spółka w komunikacie.

Szacunkowy skonsolidowany zysk operacyjny spółki wyniósł w I półroczu 147,5 mln zł, a przychody 902,1 mln zł. Na poziomie jednostkowym Bogdanka miała w I półroczu 900 mln zł przychodów, 140,1 mln zł EBIT. „W omawianym okresie nie wystąpiły zdarzenia jednorazowe mające istotny wpływ na prezentowane wyniki” – podała Bogdanka.

„Podtrzymujemy deklarację, że naszym celem na ten rok jest 9 mln ton wydobycia i sprzedaży węgla. Idziemy zgodnie z planem, w pierwszym półroczu wydobycie i roboty przygotowawcze przebiegły zgodnie z założeniami” – powiedział PAP Biznes prezes Bogdanki Krzysztof Szlaga.

Na produkcję w półroczu duży wpływ miało duże wydobycie w I kwartale. Produkcja netto węgla w Bogdancie wzrosła wtedy o 3,7 proc. rok do roku, do 2,42 mln ton, a sprzedaż węgla wzrosła o 9,4 proc. rdr – do 2,39

mln ton. W pierwszym kwartale kopalnia cały czas pracowała na czterech ścianach wydobywczych, a ponadto chciano dobrze przygotować się do rozpoczynającego się w czerwcu remontu linii kolejowej nr 7, łączącej Lublin z Warszawą. „Wykorzystując bardzo dobrą operacyjną współpracę w ramach grupy, zwiększyliśmy więc pod koniec I kwartału wywóz węgla w kierunku Kozienic” – powiedział prezes Bogdanki.

Przypomnijmy, że Bogdanka złożyła wniosek o koncesję na wydobycie w Polu Ostrów w obszarze górniczym Ludwin. W kopalni liczą, że koncesję otrzymają do końca 2017 roku. „Przygotowujemy jednocześnie projekt, w ramach którego tworzymy plan, jak ma wyglądać Pole Ostrów, jakie inwestycje będą realizowane” – powiedział prezes Szlaga. Pole Ostrów ma przynieść dodatkowe 186 mln ton. Do tego można dolożyć rozszerzenie zasobów Pola Bogdanka o 33 mln ton. Łącznie będzie więc ok. 446 mln ton zasobów.

To by oznaczało skokowe wydłużenie żywotności kopalni z 25 do 50 lat. Bogdanka zakłada, że złoża będą udostępniane w dwóch fazach.

Plany Bogdanki są zbieżne z Programem dla sektora górnictwa węgla kamiennego w Polsce, z którego wynika, że w 2030 r. polska gospodarka nadal będzie potrzebowała – w zależności od przyjętego scenariusza – od 56,5 mln ton do nawet 86 mln ton węgla kamiennego. Wiceminister energii Grzegorz Tobiszowski poinformował, że do roku 2030, z perspektywą do roku 2050, udział węgla kamiennego i brunatnego w miksie energetycznym wyniesie niecałe 60 proc.

Publikację całosciowego raportu LW Bogdanka za I półrocze 2017 roku zaplanowano na 7 września 2017 roku.

Ryszard Nowosadzki



Plakat propagujący program „Zero Wypadków”

przedsiębiorstwie, czy też wykonujących usługi na jego rzecz.

„Zero wypadków” chce się osiągnąć poprzez m.in.: odpowiednie komunikowanie wdrażanych programów poprawy bezpieczeństwa. Stałe, ciągłe i aktualne przekazywanie informacji na temat funkcjonujących w przedsiębiorstwie narzędzi oraz skuteczną komunikację skierowaną do osób z nadzoru. Ponadto przesłaniem niniejszego programu jest rzetelna identyfikacja i dokumentowanie zagrożeń, tym samym ich wizja przyszłościowa, aby móc prowadzić działalność danego przedsiębiorstwa w sposób bardziej przewidywalny.

nowych rent w wypadkach przy pracy,

- zmniejszenie, co najmniej o 50% do 2024 roku, wypadków śmiertelnych,
- spadek uznawanych chorób zawodowych,
- wzrost liczby bezwypadkowych kopalń/oddziałów,
- zwiększenie skutecznych przedsięwzięć oraz innowacyjnych środków dla bhp.

Praktyczna realizacja ww. aspektów dokonywana jest poprzez cząstkowe działania, jak np.: „niebezpieczeństwo rozpoznane – niebezpieczeństwo zażegnane”, „dobra organizacja pracy przez system”, „ma szynny, urządzenie, aparatura –



Tablica informacyjna: zero tolerancji – zero wypadków, każdy ponosi odpowiedzialność za bezpieczeństwo, liczba dni bez wypadków

Za bezpieczeństwo pracy odpowiedzialni muszą być wszyscy, ze szczególnym naciskiem na kadre kierowniczą, która powinna stać się liderem bezpieczeństwa, a nie tylko szefem egzekwującym wykonywanie zadań. Również wdrożony przed laty przez BG RCI (Zawodowe Stowarzyszenie Ubezpieczeń Wypadkowych Sektora Surowców

bezpieczne”, „wiedza zapewnia bezpieczeństwo”, „motywacja poprzez współdziałanie”, „kierownictwo – troszczy się o nasze życie”, „kooperacja z odpowiedzialnymi dostawcami”.

Aplikacja niniejszego programu przyczyniła się do spadku o 26 proc. wypadków przy pracy, oraz ponad 50 proc. spadku wypadków w drodze do/i z pracy.

Emisja CO₂ w krajach Unii Europejskiej

Problematyka ochrony klimatu to główny cel działań Komisji Europejskiej, których celem jest wdrażanie określonych programów zmniejszających emisję CO₂, a także przestawianie gospodarek krajów UE na energetykę odnawialną.

Warto przypomnieć, że w dniu 30 listopada 2016r. Komisja Europejska ogłosiła pakiet „Czysta energia dla wszystkich Europejczyków”, który zawiera kompleksową propozycję regulacji unijnego sektora energetycznego, w tym rewizję dyrektywy i rozporządzenia dot. rynku energii elektrycznej. Założonym przez KE celem planowanych zmian jest zapewnienie Unii Europejskiej konkurencyjności w czasie transformacji rynków energetycznych oraz realizacja celów unijnego pakietu 2030, głównie redukcji emisji CO₂, wzrostu udziału odnawialnych źródeł energii (OZE) w europejskim miksie energetycznym oraz promocji efektywności energetycznej.

Emisja CO₂ jest głównym czynnikiem przyczyniającym się do globalnego ocieplenia i stanowi około 80% wszystkich emisji gazów cieplarnianych w UE. Dlatego redukcja emisji dwutlenku węgla do atmosfery jest tak ważna w walce z globalnym ociepleniem na ziemi. Na emisje CO₂ wpływ ma wiele czynników, między innymi warunki klimatyczne, ilości spalanych kopalnych/organicznych nośników energii, wzrost gospodarczy, wielkość populacji, transportu i działalności przemysłowej.

W 2016 roku emisja CO₂ ze spalania kopalnych/organicznych nośników energii w Unii Europejskiej (UE-28) zmniejszyła się o 0,4% w stosunku do danych za 2015 r. Bardziej od średniej dla UE wzrosła natomiast emisja CO₂ m.in. w Fin-

landii, na Cyprze, w Słowenii i Chorwacji. Emisja CO₂ odpowiada aż za około 80% emisji wszystkich gazów cieplarnianych w Europie.

W poniższej tabeli przedstawiono zmianę emisji CO₂ w 2016 roku w porównaniu do 2015r. w energetyce krajów UE-28 oraz procentowy udział emi-

wrosły (+3,9%), a w Słowacji wzrosły o 1,7%.

Znaczenie dla emisji w całej Unii Europejskiej ma krajowa emisja generowana zwłaszcza przez Niemcy. Ich udział w emisji CO₂ ogółem w UE wynosi prawie 23%, w dalszej kolejności plasują się: Wielka Brytania (11,7%), Włochy (10,1%),

UE/kraje członkowskie	Zmiana 2016/2015, w %	Udział emisji CO ₂ w całkowitej emisji UE, w %
UE	-0,4	100
Belgia	-0,6	2,5
Bulgaria	-7,0	1,4
Czechy	-0,7	3,0
Dania	+5,7	1,1
Niemcy	+0,7	22,9
Estonia	-1,0	0,5
Irlandia	+1,1	1,2
Grecja	-3,3	2,1
Hiszpania	+1,6	7,7
Francja	+0,9	9,8
Chorwacja	+4,3	0,5
Włochy	-2,9	10,1
Cypr	+7,0	0,2
Łotwa	+3,2	0,2
Litwa	+3,9	0,3
Luksemburg	-3,8	0,3
Węgry	+2,9	1,3
Malta	-18,2	0,04
Holandia	+0,4	4,9
Austria	+2,7	1,7
Polska	+1,0	9,2
Portugalia	-5,7	1,4
Rumunia	-1,4	2,1
Słowenia	+5,8	0,4
Słowacja	+1,7	0,8
Finlandia	+8,5	1,4
Szwecja	+2,3	1,2
Wielka Brytania	-4,8	11,7

sji CO₂ poszczególnych krajów, w całkowitej emisji CO₂ w UE.

Jak wynika z danych Eurostatu, w 2016 r. największy spadek emisji CO₂ – w stosunku do danych za 2015 r. – odnotowano na Malcie (-18,2%), w Bułgarii (-7,0%), Portugalii (-5,7%), Wielkiej Brytanii (-4,8%), Luksemburgu (-3,8%), Grecji (-3,3%) oraz we Włoszech (-2,9%). Nieznacznie spadły też emisje CO₂ m.in. w Rumuni, Estonii, Czechach i Belgii.

W przypadku naszych sąsiadów – Niemiec, Czech, Litwy i Słowacji – emisje CO₂ w 2016 r. w Czechach minimalnie spadły, w Niemczech wzrosły (+0,7%), na Litwie znacząco

Francja (9,8%), Polska (9,2%) i Hiszpania (7,7%).

Jak wynika z danych unijnej agencji statystycznej, Polska w ubiegłym roku zwiększyła swoją emisję CO₂ o 1,0% w porównaniu do danych za 2015 r. Polski „wkład” w unijną emisję CO₂ wyniósł w 2016 r. aż 9,2%.

Natomiast najniższy udział w emisji CO₂, w emisji CO₂ ogółem w UE-28 wykazują takie kraje członkowskie, jak m.in.: Malta (0,04%), Łotwa (0,2%), Litwa (0,3%) i Luksemburg (0,3%).

Źródło: Eurostat – Pressemitteilung, maj 2017

Opracował: **Bronisław Jaworski**



Przeegląd Cycowa



Za nami Dni Gminy Cyców, czyli dwa dni świetnej zabawy. Co roku w połowie sierpnia, w rocznicę bitwy polsko-bolszewickiej pod Cycowem, mieszkańcy gminy obchodzą swoje lokalne święto. W tym roku uroczystości przypadły 12 i 13 sierpnia.

Sobotni dzień upłynął w duchu rywalizacji sportowych i strzeleckich. Odbył się Rajd Konny „Zostały tylko ślady podków” zorganizowany przez Stajnię Lansada oraz III Ogólnopolski Rajd Pieszy „W rocznicę bitwy 1920 r. pod Cycowem”.

W turnieju piłki siatkowej o Puchar Wójta Gminy Cyców wzięło udział 6 drużyn. Pierwsze miejsce zajęła drużyna z Cycowa, drugie miejsce drużyna z Krasnegostawu, trzecie miejsce drużyna z Głębokiego.

Zwycięzcami w zawodach strzeleckich byli: w drużynie kobiet - 1) Wioletta Drozd – 39 pkt, 2) Natalia Długosz – 38 pkt, 3) Sandra Kłębokowska – 34 pkt. W drużynie mężczyzn: 1) Dariusz Kłoc - 47 pkt, 2) Rafał Ochlik – 44 pkt, 3) Mirosław Żóraw – 43 pkt. Zwycięzcy otrzymali puchary oraz nagrody rzeczowe.

Wieczorem odbyły się koncerty zespołów muzycznych i pokazy taneczne. Gwiazdą wieczoru był zespół Defis, którego wokalistą jest Karol Zawrotniak, mieszkaniec Głębokiego. Najbardziej wytrwali mogli bawić

się do późnych godzin nocnych na dyskotecie pod gwiazdami.

Główne obchody Dni Gminy Cyców przypadły na niedzielę. Dzień rozpoczęła msza święta w kościele parafialnym oraz uroczyste złożenie kwiatów na cmentarzu wojennym i pod pomnikiem upamiętniającym bitwę cycowską.

Oficjalnego otwarcia uroczystości dokonał wójt gminy Cyców – Wiesław Piłkuła. Przypomnił on pokrótce fakty historyczne związane z bitwą pod Cycowem, która rozegrała się 15 – 16 sierpnia 1920 r. Następnie ppor. Paweł Kostka odczytał Apeli Pamięci przywołujący poległych za Polskę, w tym żołnierzy 7 Pułku Ułanów Lubelskich. Salwę honorową oddali żołnierze kompanii honorowej. Oprawę muzyczną zapewniła Orkiestra Górnicza Lubelskiego Węgla „Bogdanka”.

Kwiaty pod pomnikiem złożyły delegacje: 25. Brygady Kawalerii Powietrznej z Tomaszowa Mazowieckiego, 7. Dywizjonu Ułanów Lubelskich z Tomaszowa Mazowieckiego, wojewody lubelskiego, Starostwa Powiatowego w Łęcznej, Komendy Powiatowej Policji w Łęcznej, Związku Kombatanów RP i Byłych Więźniów Politycznych Koło Nr 7 w Cycowie, Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów oddziału w Cycowie, Zespołu Szkół w Cycowie, Gminnego Domu

Kultury w Cycowie, Gminnej Biblioteki Publicznej w Cycowie, Ośrodka Pomocy Społecznej w Cycowie, samorządu gminy Cyców.

Dalsza część uroczystości przeniosła się na plac za budynkiem Urzędu Gminy, gdzie odbył się piknik kawalerski, m.in. prezentacja sprzętu i uzbrojenia oraz pokaz wyszkolenia żołnierzy 7 BKPOW z Tomaszowa Mazowieckiego. Imprezę uświetniły liczne występy artystyczne.

Zaprezentowały się lokalne zespoły, w tym formacje działające przy GDK w Cycowie. W trakcie uroczystości można było spróbować specjałów regionalnych przygotowanych przez koła gospodyń wiejskich z terenu gminy Cyców oraz obejrzeć rękodzieła wykonane przez lokalnych artystów. Na scenie pojawił się m.in. Cezary Żak, Andreo & Karina, zespół Motif i TEX. Niewątpliwą gwiazdą wieczoru był zespół BACIARY. Wspaniała muzyka taneczna, połączona z folklorem góralskim porwała zgromadzoną publiczność do tańca. Uroczystość zakończył pokaz sztucznych ogni oraz dyskoteka do białego rana.

Mimo zmiennej pogody, mieszkańcy gminy oraz licznie przybyli goście doskonale się bawili przy różnorodnych rytmach muzyki.

tekst i foto UG Cyców



Autobus na wodór z Lublina

Ursus zaprezentował autobus, który ma być produkowany w Lublinie. Pojazd jest napędzany wodorem, którego spala ok. siedem kg na 100 km. Aby był jednak sukces potrzebne są zamówienia na nowatorską konstrukcję.

Prezentacji dokonano parę miesięcy temu w obecności wicepremiera i ministra nauki i szkolnictwa wyższego Jarosława Gowina. City Smile Fuel Cell Electric Bus pomieści 75 pasażerów, z czego 28 na miejscach siedzących. Wodór przechowywany jest w ośmiu butlach zamontowanych na dachu pojazdu. Mają one łączną pojemność 35 kg. Pozwalają przejechać na jednym tankowaniu ok. 450 km. Sam proces uzupełniania paliwa jest bardzo szybki i trwa poniżej 10 minut. W porównaniu do procesu ładowania elektrycznych pojazdów, co trwa kilka godzin, to bardzo mało.

- Pojazdy zasilane paliwem wodorowym to przyszłość w transporcie drogowym – twierdził Karol Zarajczyk, prezes spółki Ursus. - Autobus będzie produkowany w Lublinie, gdzie mamy przygotowaną infrastrukturę. Pierwsza seria zostanie skierowana do produkcji niezwłocznie po podpisaniu zamówień – mówił. - Liczymy na spore zainteresowanie na rynkach zachodnioeuropejskim, na których tego typu pojazdy ze względów ekologicznych są coraz popularniejsze i kosztowo bardziej opłacalne w porównaniu z tradycyjnymi autobusami.

Cieszy optymizm prezesa Zarajczaka, ale Solaris przedstawiał swój „wodorowiec” już w 2014 roku. 18 grudnia w Hamburgu zaprezentowano nowe, 18,75-metrowe autobusy elektryczne

Solarisa z ogniwami wodorowymi do wytwarzania energii. Dwa autobusy polskiego producenta obsługują innowacyjną linię 109, na której w ramach testów mają kursować pojazdy z różnymi, alternatywnymi źródłami napędu. W listopadzie ubiegłego roku Solaris podpisał umowę z przewoźnikiem z Rygi, który zamówił 10 niskopodłogowych trolejbusów Trollino z wodorowym ogniwem paliwowym zwiększającym zasięg. Innowacyjne rozwiązanie będzie wykorzystywane na odcinkach nie połączonych siecią trakcyjną, na których pojazdy będą napędzane wyłącznie energią pochodzącą z ogniw paliwowych. Dostawy wodorowych trolejbusów mają się rozpocząć na przełomie 2017 i 2018 roku.

Rynek autobusów na wodór wciąż jest bardzo ograniczony. Co prawda technologia obecnie jest już na dość zaawansowanym etapie i z powodzeniem może być stosowana w transporcie. Aby autobus mógł na swoim pokładzie korzystać z dobrodziejstw wodoru potrzebne jest ogniwo paliwowe, które ten wodór z pomocą tlenu przetworzy w prąd, emitując trochę pary wodnej.

Unia Europejska uruchomiła specjalne programy mające wdrażać wiele nowoczesnych technologii w zakresie transportu publicznego. Pierwszym był CUTE uruchomiony już w 2001 roku, który później ewoluował w HyFLEET:CUTE. W ramach tych projektów na szosy w siedmiu krajach europejskich oraz w australijskim Perth i w Pekinie wyjechały 33 autobusy z ogniwami paliwowymi różnych firm. Dodatkowo 14 pojazdów

spalających wodór bezpośrednio w silniku jeździło po Berlinie. Najwięcej bo aż 56 wodorowych autobusów wyjechało na ulice w ramach projektu CHIC. Są obecne w 7 europejskich miastach w Wielkiej Brytanii, Szwajcarii, Włoszech, Niemczech i Norwegii.

Liderem na rynku autobusów napędzanych wodorem chce zostać Toyota. Japoński koncern poinformował niedawno, że na początku przyszłego roku ruszy sprzedaż autobusów napędzanych wodorem Toyota FC Bus. Celem firmy jest wprowadzenie do ruchu 100 autobusów na wodór do 2020 roku, w którym w Tokio odbędą się Igrzyska olimpijskie. Mają one wozić pasażerów na regularnych trasach tokijskiej komunikacji miejskiej.

Cena autobusu na wodór jest jednak wciąż wyższa niż zwykłego diesla czy nawet hybrydy. Szacuje się, że gdyby zadziałał efekt skali i firmy musiałyby wyprodukować więcej takich pojazdów (przynajmniej 100), to cena by spadła przynajmniej o połowę. Obecnie bez dofinansowania nikt się nie zdecyduje na zakup tego typu autobusów.

Nic więc dziwnego, że lubelska spółka liczy na pozyskanie wsparcia publicznego na produkcję pojazdów elektrycznych. W ofercie firmy są bowiem również dwa autobusy elektryczne: Ursus City Smile oraz Ursus Ekovolt. Obecnie w zakładach w Lublinie może powstać ok. 100 autobusów rocznie. W perspektywie trzech-czterech lat roczna produkcja ma dojść do kilkuset sztuk.

Ryszard Nowosadzki

700 lat temu Lublin stał się miastem

dok. ze str. 1

Historia miasta Lublin sięga jednak wcześniejszych lat. Pierwsze wzmianki o Lublinie pochodzą z 1198 roku – pojawiają się w dokumencie potwierdzającym powstanie archidiakonatu lubelskiego. Sama nazwa miasta znana jest z zapisków z 1228 roku. Miasto lokowano na prawie magdeburskim prawdopodobnie za czasów Bolesława Wstydlwego około 1257 roku, jednak nie zachował się akt lokacyjny.



Sama osada ma jeszcze starsze korzenie. Badania archeologiczne lokują na VI wiek powstanie osady Czwartek, uważanej za najstarsze wczesnośredniowieczne osiedle Lublina. VII wiek to powstanie osady Grodzisko. Wzniesienie pierwszego grodu na wzgórzu zamkowym i pierwsze osadnictwo na wzgórzu staromiejskim archeolodzy datują na VIII wiek. Z roku 986 łączy się nieudokumentowane założenie na Czwartku kościoła pw. św. Mikołaja. Koniec XII wieku to wzmianka o Lublinie w Kronice Wincentego Kadłubka.

Fakt, że Lublin jest jednym z najstarszych miejsc osadnictwa w Polsce, sprawiły dogodne warunki naturalne, m.in. żyzne gleby i sprzyjający klimat. Dlatego już w VI-VII w. rozpoczął się ciągle proces osadniczy na

terenie dzisiejszego Lublina. Z nadaniem praw miejskich przez Łokietka wiąże się dalsze ożywienie handlowe i gospodarcze Lublina. Powstają okazałe budowle na Wzgórzu Staromiejskim, jak: zespół kościelno-klasztorny dominikanów, przebudowany w poł. XIV w., czy kamienice mieszczkańskie.

Kresowe położenie miasta powodowało częste najazdy Litwinów, Jaćwingów, Rusinów, Tatarów. W 1341 r. król Kazimierz Wielki odniósł pod Lublinem zwycięstwo nad najeźdźcami tatarskimi i wkrótce nakazał otoczyć miasto murami, wznosząc jednocześnie mury zamek, wraz z murowaną Kaplicą Świętej Trójcy, na Wzgórzu Zamkowym, obok istniejącej baszty (donżonu) z XIII w.

Okres szczególnie dynamicznego rozwoju zawdzięcza miasto Władysławowi Jagielle, który wdzięczny lubelskim mieszczanom za pośrednictwo w zawarciu małżeństwa z Jadwigą i w objęciu tronu Polski i Litwy w 1386 r. obdarował Lublin licznymi przywilejami. Miasto stało



się głównym ośrodkiem wymiany handlowej Polski z Litwą.

Lublin to miasto zasłużone w historii i kulturze Polski. W XII w. ustanowiono w Lubli-

nie kasztelanie, w 1474 r. stolicę nowo powstałego województwa lubelskiego i tej funkcji miasto nie straciło do dzisiaj. W XV i XVI w. Lublin rozslawiły liczne jarmarki o międzynarodowym charakterze. Często odbywały się tutaj sejmy i zjazdy. W 1569 w Lublinie zawarto unię lubelską. 19 lipca 1569 na sejmie w Lublinie książę pruski Albrecht Fryderyk Hohenzollern złożył hołd lenny Zygmuntowi II Augustowi, co obcy wówczas Jan Kochanowski opisał w utworze Proporzec albo hołd pruski. W 1588 biskup łucki Bernard Maciejowski ufundował Kolegium jezuickie w Lublinie. Jeszcze wcześniej bo w 1513 r. ukazuje się pierwsza polska książka pt. „Raj duszny”, której autorem jest Biernat z Lublina, uważany za pierwszego pisarza w dziejach Polski, poprzedzającego samego Mikołaja Reja, autora słów „Polacy nie gęsi i swój język mają”. W II poł. XVI w. Lublin należał do najważniejszych ośrodków miejskich Rzeczypospolitej Obojga Narodów - obok Wilna, Gdańska, Elbląga,

Torunia, Poznań, Krakowa i Lwowa. W 1703 roku August II nadał miastu przywilej zrównujący je w prawach do miasta Krakowa.

Oryginał wydanego w Krakowie aktu lokacyjnego przechowuje Archiwum Państwowe w Lublinie. Ten historyczny dokument można było zobaczyć w Muzeum Lubelskim na Zamku 15 sierpnia.

Ryszard Nowosadzki

Dożynki powiatowe 2017

Przy różnicowanej pogodzie odbyły się w Milejowie Dożynki Powiatowe 2017.

W tradycyjnym konkursie wieńców dożynkowych, w kategorii wieńców tradycyjnych: I miejsce zdobył wieńiec wykonany przez sołectwo Jaszczów gm. Milejów, II miejsce – wieńiec wykonany przez Koło Gospodyń Wiejskich z Albertowa gm. Puchaczów, III miejsce – wieńiec wykonany przez Koło Gospodyń Wiejskich z Janowicy gm. Puchaczów. W kategorii wieńców współczesnych: I miejsce zdobył wieńiec wykonany przez sołectwo Cyganka gm. Milejów - wg. projektu i nadzoru Anny Dudziak, II miejsce – wieńiec wykonany przez Koło Gospodyń Wiejskich z Ostrówka Kol. Gm. Milejów, III miejsce –

wieńiec wykonany przez Sołectwo z Wólki Bieleckiej gm. Milejów.

W towarzyszących dożynkom konkursie piękności Miss Dożynek została Natalia Ławnik, I Wicemiss - Anna Michalska, II Wicemiss - Aleksandra Lipska. Publiczność najbardziej doceniła urok Anny Michalskiej, która została Miss Publiczności.

W akcji honorowego krwiodawstwa „Ratujmy życie” udział wzięło 29 osób, zebrano ponad 13 litrów krwi.

Na stronie www.e-pojezierze.pl zamieszczamy rozmowę z gwiazdą imprezy - Małgorzatą Ostrowską, niegdyś wokalistką grupy LOMBARD, kontynuującą od lat 90. solową karierę.

tekst i foto R. Nowosadzki



McDonald's w Świdniku

W Świdniku powstanie pierwszy w tym mieście lokal pod szyldem McDonald's. Stanie na działce u zbiegu al. Lotników Polskich i ul. Raclawickiej. Będzie to lokal typu McDrive.

Prace na działce rozpoczęły się w pierwszych dniach sierpnia i obejmowały przygotowanie infrastruktury podziemnej przed przystąpieniem do budowy samego lokalu. McDonald's Polska zakłada, że zakończą się one na początku września. Budowa na tak przygotowanej działce zajmie około 3-4 miesięcy. Jest więc szansa, że uda się ją zakończyć jeszcze w tym roku.

Przypuszczalny termin otwarcia lokalu będzie być może znany w drugiej połowie września.

Obecnie w Polsce McDonald's działa w ponad 150 miejscowościach, ma 379 restauracji, które zatrudniają blisko 19 tys. osób. 268 lokalizacji to obiekty prowadzone przez 63 licencjobiorców, niezależnych przedsiębiorców działających na podstawie umowy franczyzy z McDonald's.

W województwie lubelskim lokale McDonald's działają m.in. w Chełmie, Puławach, Zamościu i oczywiście w Lublinie. Niedawno siódmą z rzędu restaurację tej sieci otwarto tu na terenie parku handlowego na Węglinie, przy al. Kraśnickiej. Możliwe, że na Lubelszczyźnie lokali pod szyldem McDonald's będzie więcej, ponieważ firma widzi tu potencjał dla swojej działalności.

Historia sieci McDonald's sięga roku 1948, kiedy to bracia Richard i Maurice McDonald otworzyli w San Bernardino (Kalifornia) przydrożną restaurację. W ofercie znalazły się hamburgery, frytki i koktajle mleczne. Proste menu, szybkość obsługi i czystość sprawiły, że restauracja U McDonaldów stała się bardzo popularna w okolicy.

Milowy krok w rozwoju firmy następuje w 1954 roku. Wtedy bracia McDonald spotykają Raya Kroca, syna czeskich imigrantów, handlującego mikserami do koktajli mlecznych. Do odwiedzenia braci skłania go fakt, że ich mała restauracja zamawia więcej jego mikserów niż którykolwiek inny lokal tego typu. Kroc – człowiek z kilkudziesięcioletnim doświadczeniem w handlu – zafascynowany prostotą i efektywnością działania restauracji zostaje agentem sprzedającym licencje na prowadzenie lokali według systemu braci McDonald. Po roku Ray Kroc decyduje się również na otwarcie własnego lokalu w Des Plaines (Illinois). Teraz tę datę przyjmuje się za początek korporacji McDonald's.

W roku 1961 drogi braci McDonald i Raya Kroca się rozchodzą. Kroc, który należał na ekspansję i dalszy rozwój, za 2,7 mln dol. wykupuje prawa braci do systemu i znaku towarowego. Od tej pory Kroc samodzielnie rozwija sieć. W 1963 roku, goszcząc w popularnym programie telewizyjnym, prezentuje już miliardowego hamburgera McDonald's.

Firma jednak cały czas rozbudowuje i uatrakcyjnia ofertę. Do udanych pomysłów zaliczyć należy kanapkę z rybą (Fish Mac®) oraz kanapkę Big Mac® z podwójną porcją wołowiny. Kanapka ta szybko staje się najlepiej sprzedającym się produktem McDonald's. Jej popularność wykracza poza gastronomię. Od kilkunastu już lat tygodnik „The Economist” cenę tej kanapki ma w koszyku towarów i usług ustalających paritet siły nabywczej waluty lokalnej w stosunku do dolara. Nosi miano „indeksu Big Maca”.

Od 1967 roku możemy już mówić o międzynarodowej ekspansji firmy. Rozpoczynają ją restauracje w Kanadzie i Puerto Rico. Potem McDonald's pojawia się m.in. w Japonii, Australii i Europie (Niemcy, Holandia). Siedzibą korporacji staje się Oak Brook pod Chicago.

1975 rok to kolejny krok w rozwoju. Stanowi go otwarcie pierwszej restauracji typu drive-thru (McDrive®) w Sierra Vista w Arizonie, umożliwiającej zakup bez konieczności wychodzenia z samochodu.

Pierwsze restauracje McDonald's w krajach bloku wschodniego pojawiają się w 1988 roku w Jugosławii i na Węgrzech. 17 czerwca 1992 roku u zbiegu ulic Marszałkowskiej i Świętokrzyskiej w Warszawie powstaje pierwsza restauracja McDonald's w Polsce. W dniu otwarcia restauracja ustanawia nowy rekord świata w liczbie transakcji w dniu otwarcia – 13 304. Drugą restaurację firma otwiera we wrześniu w Alejach Jerozolimskich obok sklepu Ikea, a trzecią w grudniu w centrum Katowic, przy ul. Stawowej. Dziś w Polsce działa ich 379.

R. Nowosadzki



Finansowa zapaść powiatu

dok. ze str. 1

zmniejszenie diet radnym a w planie jest zmniejszenie dodatków do pensji nauczycieli. To niektóre z podejmowanych działań naprawczych i oszczędnościowych.

Rozliczenie poprzedników

Nowi członkowie zarządu powiatu Kuczyński i Wójcicki poprosili o sporządzenie bilansu otwarcia. Dokumentu z którego jasno będzie wynikało w jakich warunkach nowa rada powiatu „przejmowała” po poprzednikach starostwo. Z dokumentu wynika, że na dzień 1 stycznia 2015 roku powiat łączynski posiadał zobowiązania z tytułu kredytu długoterminowego zaciągniętego w 2013 roku przez ówczesny Zarząd Powiatu w Łęcznej w wysokości aż 11 685 757,00 zł.

Był on objęty okresem 28 miesięcy karencji w spłacie kapitału, która zaczęła się od 28.01.2016 r. Jednym słowem kredyt konsolidacyjny zaciągał kto inny, zapewniając sobie okres ponad dwóch lat bez spłaty odsetek, które spadły na nową radę powiatu. Do kredytów poprzedników trzeba dodać ten zaciągnięty przez obecną władzę pod koniec 2016 r. w wysokości 2 mln zł.

To nie wszystko. Nad budżetem powiatu wisi także widmo spłaty 3 milionów złotych nienależnie pobranej subwencji oświatowej przez poprzedników. Część kwoty Ministerstwo Oświaty każe już zwrócić, o pozostałe toczą się postępowania sądowe.

Zadłużenie powiatu wynika także z różnicy pomiędzy subwencją otrzymywaną z budżetu państwa na działanie szkół, a rzeczywistymi kosztami ponoszonymi na oświatę. Wydatki zaplanowane w budżecie na oświatę w 2017 roku wynoszą 18 641 995 zł. Kwota niezbędna do prawidłowego funkcjonowania jednostek oświatowych to ok. 21 350 000 zł. Różnica do pokrycia z budżetu powiatu to ok. 2 700 000 zł.

Są też kwestie ekonomiczne na które rządzący nie mają żadnego wpływu. Mianowicie wpływ jakie zaplanowano w tym roku z podatku PIT i CIT są zdecydowanie mniejsze niż zakładano w trakcie tworzenia budżetu. Z PIT zaplanowano ponad 10 milionów złotych, a do tej pory po 8 miesiącach tego roku wpłynęło nieco ponad 5,3 mln. Z CIT zamiast zakładanego 0,5 miliona wpłynęło nieco ponad 85 tysięcy złotych! Ze sprzedaży mienia powiat zakładał 2,9 miliona, a wykonał przez brak chętnych do kupowania na sto tysięcy.

Co dalej?

Te liczby przerażają! Nie wiem gdzie miały głowę poprzednie ekipy zostawiając kasę powiatu pustą. Brak reformy w zakresie oświaty, w której uczniów jest ponad połowa mniej niż kilka lat temu, a wydatki na podobny poziom są skandaliczne. Dzisiaj brak zmian wytyka nam, zresztą słusznie, Regionalna Izba Obrachunkowa. Niepropor-

Nowa rzeczywistość dla Górnika Łęczna

24 maja 2014 r., po wygranym meczu z Olimpią Grudziądz, na dwie kolejki przed końcem rozgrywek 1. ligi Górnika Łęczna, po siedmiu latach wrócił do ekstraklasy. Po trzech sezonach, w których do końca grał o ligowy byt, drugiego czerwca tego roku po zremisowaniu na wyjeździe 2:2 meczu z Ruchem Chorzów spadł z ekstraklasy.

W wyniku sytuacji finansowej klubu, jak i realiów panujących w pierwszej lidze, z klubem pożegnało się ponad piętnastu piłkarzy. Zmiany nastąpiły na stanowiskach prezesa i trenera. Nowym sternikiem klubu został jego wieloletni piłkarz Veljko Nikitović zaś trenerem Tomasz Kafarski. Do pierwszego zespołu przybyło siedemnaście piłkarzy, w tym gronie znaleźli się klubowi juniorzy. Nowi piłkarze to prawie same młode, perspektywiczne twarze.

Wśród pozyskanych zawodników najbardziej znanymi są doświadczony obrońca Rafał Kosznik, który przyszedł z Górnika Zabrze oraz pomocnik Radosław Pruchnik, grający wcześniej w GKS Tychy. Po tak dużych zmianach, potrzeba czasu zarówno drużynie na zgranie, jak i trenerowi żeby mógł spokojnie popracować.

Na dzień dzisiejszy cieszy, że Górnik wrócił na stadion do Łęcznej gdzie jego przysłowionym dwunastym zawodnikiem są kibice z trybuny B, prowadzący głośno doping jak również rozkręcający doping na drugiej trybunie. Dzięki nim jest fantastyczna oprawa meczu a piłkarze Górnika mają doping również na wyjazdach. Warto zwrócić uwagę na frekwencję na trybunach, która

mimo pierwszej ligi jest przyzwyczajona i większa niż na nie jednym meczu na Arenie Lublin.

W pierwszym meczu Nice I ligi Górnik przegrał na wyjeździe z Odrą Opole 0:3. Po takim wyniku z pewnością nie było powodu do optymizmu. Jednak piłkarze Górnika stanęli na wysokości zadania, pokonując w kolejnym meczu na własnym boisku 2:1 Zagłębie Sosnowiec drużynę, która jest zaliczana do faworytów ligi. Obie bramki dla zielono-czarnych strzelił wychowanek Patryk Szysz, pierwszą z rzutu karnego. W kolejnym meczu nie padły bramki, w Suwałkach Górnik zremisował 0:0 z Wigrami. Dwa kolejne pojedynki nie przyniosły łączniom punktów. Najpierw na własnym boisku drużyna uległa w meczu, w którym padło aż siedem bramek Stali Mielec 3:4, zaś w piątej kolejce w Głogowie miejscowemu Chrobremu 0:2. Szósta kolejka wreszcie przyniosła zdobyc punktów. Choć kibice liczyli na trzy punkty, w meczu na własnym boisku z Bytovią Bytów, to punkt po remisie 1:1 też ma swoją wartość, zważywszy na okoliczności w jakich został zdobyty. Goście prowadzili już od 15 minuty, dodatkowo w 77 minucie meczu mieli rzut karny, którego nie wykorzystał strzelec bramki Janusz Surdykowski. Nasz zespół pokazał charakter i w doliczonym czasie drugiej połowy gry, Łukasz Wiech strzelił wyrównującą bramkę.

Po tym meczu Górnik z dorobkiem 5 punktów zajmuje w tabeli 15 miejsce, mając 6 bramek zdobytych, stracił zaś 11. Kolejny mecz łącznianie zagrają 2 września w Olsztynie ze Stomilem.

Mariusz Lagodziński

VIII rajd „Łęczna na rowery”

W niedzielę 17 września wyruszy z Łęcznej już VIII rajd rowerowy „Łęczna na rowery”. Tym razem zorganizowany z okazji jubileuszu 550-lecia Łęcznej.

Tego dnia rowerzyści bez względu na pogodę pojadą nad

jezioro Rogóźno gdzie miło spędzą dwie godziny.

Na miejscu postoju na cyklistów będą czekały atrakcje, ciepły posiłek regeneracyjny oraz pamiątkowa limitowana koszulka.

jonalne do sytuacji wynagrodzenia, przejadanie pieniędzy z kredytów, błędne inwestycje – to niektóre z kwestii które wytyka od dawna Grzegorz Kuczyński. Sytuacja jest tak zła, że nawet na efekty natychmiast wprowadzanych i koniecznych zmian, trzeba będzie czekać wiele miesięcy! – grzmi radny.

Jeśli wpływ z podatków się nie zwiększą to pojawi się poważne ryzyko ogromnej dziury budżetowej na koniec roku. Trzeba będzie podejmować bardzo bolesne decyzje, bo inaczej starostwo nie będzie miało pieniędzy nawet na wypłaty! - dodaje. Tak kończy się niestety nieodpowiedzialne zarządzanie i życie ponad stan!

O ile ewentualna sprzedaż zrujnowanego pałacu w Kijanach (jest na to szansa) może dać nadzieję na zbilansowanie wydatków majątkowych przeznaczanych na inwestycje, remonty dróg, budowę boisk, o tyle ciężko będzie do końca roku zbilansować wydatki bieżące przewidziane m.in. na wypłaty dla pracowników, a kredytów na ten moment starostwu już nie udzieli żaden bank.

Na starościę, zarządzie i radzie powiatu spoczywa wielka odpowiedzialność. Odpowiedzialność za losy powiatu łączynskiego. Brak wdrażania koniecznych reform może pchnąć powiat łączynski w kierunku gminy Ostrowice na Pomorzu, która przez długi niebawem zostanie zlikwidowana. Trzeba zrobić wszystko, aby do takiej sytuacji nie doszło.

WH

Piłkarski raport

Górnik Łęczna (drużyna żeńska) – W 1. serii górnickiej zanotowały w Łodzi remis 1:1. W 2. kolejce na własnym boisku pokonały 4:0 AZS PSW Biała Podlaska. W tym meczu Ewelina Kramczyk bramki zdobywała trzykrotnie. W kolejnym meczu górnicki znów strzeliły 4 bramki. Prawdziwe strzelanie zielono-czarne urządziły w meczu z AZS UJ Kraków wygrywając 6:0. 3 bramki dla górniczek strzeliła Gabriela Grzywińska. Górnik z 10 pkt zajmuje 2 miejsce.

Górnik II Łęczna – Na inaugurację czwartej ligi grupa lubelska, drużyna przegrała z Kryształem Werbkowice 0:2 oraz z Powiślakiem Końskowola 1:2. W meczu z Eko Różanką w Łęcznej zasnali wreszcie smaku zwycięstwa – 2:0. W 4 kolejce Górnik przegrał z Victorią Żmudź 1:2. Po 4 kolejkach jest na 12 miejscu, z dorobkiem trzech punktów.

Tur Milejów – Milejowianie w rozgrywkach Klasy Okręgowej, w pierwszych 3 meczach odnieśli trzy zwycięstwa. 5:1 zwyciężyli Garbarnie Kurów, następnie wygrali 3:2 z Orłem Urzędów i pokonali Awię II Świdnik 3:1. W czwartej kolejce poległ 1:2 z Sygnałem Lublin. Po 4 meczach, Tur zajmuje 3 miejsce.

Błękit Cyców – Na inaugurację sezonu o mistrzostwo A klasy Błękit uległ GKS Niedźwiada 3:0. W drugiej kolejce przegrał 4:0 z Ludwiniakiem Ludwin i po tym meczu zamyka ligową tabelę.

Ludwiniak Ludwin – W klasie A Ludwinianie przegrali z Victorią Rybcezewice 3:2 zainkasowali komplet punktów. Po efektywnym zwycięstwie 4:0 w derbach powiatu łączynskiego, Ludwiniak z trzema punktami zdobytych w dwóch kolejkach zajmuje w tabeli szóste miejsce, z dorobkiem bramkowym 6 strzelonych, 3 stracone.

M. Lagodziński

Rajd rozpocznie się od porannej zbiórki uczestników na Rynku I Starego Miasta (plac z fontannami przed magistratem). Godzina startu oraz cały przebieg trasy zostanie opublikowany na stronie miasta www.leczna.pl oraz e-pojezierze.pl już niebawem. Dlatego chętni do uczestnictwa w tym ciekawym rowerowym przedsięwzięciu muszą zaglądać na powyższe strony www.

BB

Świdnika bój o dotacje

Świdnicki ratusz ciągle ma nadzieję, że zostanie unijne dofinansowanie na realizację projektu w ramach programu „Świdnik przyjazny środowisku”. Skorzystać ma miasto jak i mieszkańcy, bo projekt zakłada również montaż solarów i ogniw fotowoltaicznych na prywatnych budynkach.

Gmina Miejska Świdnik zdecydowała o realizacji drugiego etapu projektu „Świdnik przyjazny środowisku”. W ubiegłym roku złożyła trzy wnioski o jego dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020. Łączna wartość projektów wynosi 11,4 mln zł, z czego dotacja mogłaby wynieść nawet 7,1 mln zł.

Dwa ze złożonych przez miasto wniosków dotyczą dofinansowania do instalacji solarnych, ogniw fotowoltaicznych lub pomp ciepła na budynkach mieszkalnych. Trzeci wniosek obejmuje

takie instalacje na obiektach użyteczności publicznej. Wszystkie wnioski Świdnika zostały ocenione pozytywnie, ale otrzymały za mało punktów, by uzyskać dofinansowanie. Miasto nie zgodziło się z oceną projektów i złożyło odwołanie.

Na konkurs wpłynęło 315 wniosków, z których 251 zostało ocenionych pozytywnie. Po trzyletniej weryfikacji władze województwa ustaliły listę rankingową najbardziej efektywnych projektów. Podpisane zostały umowy, na łączną kwotę 350 mln zł dofinansowania, ze 108 samorządami, których projekty zostały najwyższej ocenione. Większość z nich to gminy mniejsze.

Kolejne 18 samorządów, z uwagi na przyznane im punkty, dostało dotacje w wyniku losowania. - Losowanie jest przewidziane w procedurach dys-trybuowania środków

europejskich. Sięgnęliśmy po ten sposób, ponieważ mamy 49 mln zł do dyspozycji, a wnioski tych 28 samorządów opiewały na 79 mln zł – powiedział marszałek województwa lubelskiego Sławomir Sosnowski.

W budżecie konkursu pozostało jeszcze prawie 43 mln zł rezerwy przeznaczonej na ewentualne odwołania gmin, które nie zgodzą się z oceną swoich projektów. Kolejne gminy będą jeszcze mogły liczyć na dotacje z oszczędności, które mogą pojawić się po przetargach oraz z przeliczeń kursowych euro na złotówki – twierdzą w Urzędzie Marszałkowskim. Na to właśnie liczą władze Świdnika.

R. Nowosadzki



USŁUGI
KOPARKO-LADOWARKA

tel. 607 391 121

AUTO-CZĘŚCI
ul. Średnia 17
21-010 Łęczna

Powiatowi radni na diecie

dok. ze str. 1
inicjator obniżek Grzegorz Kuczyński. Radny dodaje, że kilka miesięcy temu zgodził się na objęcie teki członka zarządu pomimo fatalnej sytuacji w budżecie powiatu. - *Niestety przez lata przejadania pieniędzy i braku poważnych reform poprzedników, dzisiaj stoimy w bardzo trudnej sytuacji finansowej. Zrobię wszystko aby ten stan rzeczy poprawić. Temu wyzwaniu trzeba stawić czoła.*

Podjęta przez radnych uchwała to także duża zmiana w sposobie rozliczania ich nieobec-

ności. Do tej pory wystarczyło ustne, niesprawdzone usprawiedliwienie u przewodniczącego i radny pobierał 100% diety. Od 1 sierpnia za taką nieobecność na sesji lub komisji będzie potrąca-



ne 20% diety. Jedynym wyjątkiem od zapisu będzie śmierć i pogrzeb osoby z bliskiej rodziny, a także zwolnienie lekarskie. W ten sposób oszczędności z tytułu zmian w uchwale mogą znacznie przewyższać zakładane minimalne 60 tysięcy złotych rocznie.

Ile zarobią radni po zmianach? Przewodniczący rady - 1600 zł, nieetatowi członkowie zarządu - 1600 zł, wiceprzewodniczący rady - 1430 zł, przewodniczący komisji - 1430 zł, radni nie pełniący żadnej funkcji - 950 zł.

RK

Minister nie chce prywatnej kopalni?

Wiceminister środowiska publicznie powątpiewa w plan budowy prywatnej kopalni na Lubelszczyźnie. A to on decyduje o koncesji.

Inwestycja miałaby powstać w miejscowości Kulik na granicy gmin Siedliszcze i Cyców. Przeróbka mechaniczna węgla oraz jego wzbogacanie odbywać się miało w Rejowcu Fabrycznym.

Mariusz Orion Jędrysek, wiceminister środowiska i główny geolog kraju, upublicznił swoje pismo w sprawie projektu nowej kopalni węgla na Lubelszczyźnie. Jego wywoda jest krytyczna dla inwestora, czyli australijskiej firmy Prairie Mining. Chodzi o opóźnienia i brak konkretnych nowych danych - czytamy w Pulsie Biznesu.

W sprawie po kilku tygodniach milczenia głos zabrał zagraniczny inwestor.

- Spółka informuje, że zgod-

nie z prawem wypełniła obowiązki koncesyjne, przez wykonanie siedmiu odwiertów i opracowanie dokumentacji. Na podstawie prawidłowo wykonanych prac geologicznych, Minister Środowiska zatwierdził dokumentację geologiczną nowego złoża „Lublin”. Dodatkowo odwierty, poza ukończonymi siedmioma, nie mają żadnego wpływu na prawo pierwszeństwa w ubieganiu się o koncesję wydobywczą. W 2015 r. Prairie poszerzyła swoje koncesje o fakultatywną możliwość wykonania kolejnych odwiertów, w razie takiej potrzeby ze strony odbiorców lub instytucji finansowych. Niektóre z dodatkowych odwiertów zostały już wykonane, inne są obecnie realizowane lub planowane. Na spółce nie ciąży obowiązek prawny wykonania więcej niż siedmiu odwiertów w celu wypełnienia wymagań koncesyjnych (...) dla kopalni Jan Karski.

Celem już wykonanych prac była aktualizacja danych historycznych, które pochodzą z lat 60-tych i 70-tych XX wieku i nie spełniają standardów wymaganych przy budowie nowoczesnych kopalń i pozyskiwaniu finansowania. Działalność eksploracyjna była również niezbędna do przeprowadzenia badań geotechnicznych, które wykazały możliwość zastosowania samodzielnej obudowy kotwicznej w projektowanej kopalni - informuje Prairie Mining.

Głównym produktem przyszłej kopalni Jan Karski ma być węgiel koksujący typu 34 o bardzo niskiej zawartości popiołu. Aktualne ceny węgla koksującego typu 34 wynoszą 105 USD/t (FOB Australia), a węgla o niskiej zawartości popiołu, analogicznego z tym jaki produkowany będzie w kopalni Jan Karski, 140 USD/t (FOB USA).

BB

ogłoszenia drobne

Sprzedam dom 100m2, 1 piętro, 5 pokoi, na działce 15 ar. Milejów Osada, Tel. 734 143 601

Stawy - Kopanie stawów rybnych. Pomoc przy uzyskaniu pozwoleń. Równanie terenu działki. Burzenie starych budynków. Milejów, tel. 669 302 530
Sprzedam belki metalowe, dwuteownik, wysokość 10 cm, 14 cm oraz szyny kolejowe. Cena 2 zł/kg. Tel. 669 302 530

Sprzedam łąkę, 1,76ha w kl. 3, w gm Dorohusk, przy rzece Udal. Cena 12 tys./1ha. Tel. 731452737

Sprzedam lub zamienię mieszkanie M6, 82 m2, na os. Samsonowicza w Łęcznej na M2 lub M3 w Łęcznej. Tel. 691 158 101

Sprzedam mieszkanie własnościowe 36 m2, II piętro, wyjście z klatki, os. Samsonowicza, ul. Gwarków 2, cena 135 tys. do negocjacji, tel. 503 992 661

Sprzedam dom 220m2 w Turce, działka 4000m2, budynki gospodarcze, 100m2+90m2, garaż na samochód. Cena 590 000 zł. Tel. 605 882 425

Sprzedam dom w Turce, 5 pokoi, 2 kuchnie, 2 łazienki, działka 7500m2, garaż dwa stanowiska z kanałem, budynki gospodarcze. Cena 790 000 zł. Tel. 695 456 678

Sprzedam działkę 3200m2, 300m od trasy Lublin-Łęczna, dojazd asfaltowy. Cena 249 000 zł. Tel. 605 882 425

Sprzedam działkę rolno-budowlaną o łącznej pow. 44 arów, w tym: 23 ary - rolne, 21arów - budowlana w jednym kawałku w miejscowości Wólka Łańcuchowska. Tel. kont. 515 155 322, 503 124 995

Sprzedam lub wynajmę lokal handlowo-usługowy, 44m2 + piwnica (pomieszczenie magazynowe 38m2). Łęczna, ul. Wrzosowa 1. Cena do uzgodnienia. Tel. 606 14 67 95

Poszukujemy pracowników do prac remontowo-wykończeniowych w Niemczech (tynkowanie, szpachlowanie, malowanie, lakirowanie, glazurnictwo itp.) Tel. +48 888 772 529, +49 15 772 824 924, +49 15 758 025 330

HALOPIZZA
ŁĘCZNA, UL. STEFANII PAWLAK 28
www.halopizza-leczna.pl
81 752 12 00
CZYNNIE:
Pn. - Pt. 13.00-23.00
Sobota 14.00-23.00
Niedziela 14.00-23.00
ZAPRASZAMY!!!

AUTO-GAZ HI-FI
• INSTALACJE GAZOWE • MONTAŻ • SERWIS
• DIAGNOSTYKA ELEKTRONICZNA KOMPUTERÓW SAMOCHODOWYCH
• ABS • SRS
• SPRAWIANIE PLASTIKÓW
• PRZEWODY • ŚWIECE
KLIMATYZACJA
SERWIS - NAPEŁNIANIE - ODGRZYBIANIE OZONEM
NOWY ADRES: Łęczna, ul. Cegielniana 3, tel. 509 483 065
Więcej informacji na stronie: www.autogazhifi.com.pl

Restauracja **ORKUS**
SMACZNA PIZZA
pon.-sob: 9-23
niedz: 13-24 **TANIE 10,90.**
BEZPŁATNY DOWÓZ! **obiady domowe**
tel. 81 462 31 25

Wydawnictwo **GAZETA REGIONALNA** Łęczna - Świdnik - Lublin
poszukuje osoby na stanowisko **Specjalista ds. Sprzedaży Reklamy**
Gwarantujemy nienormowany czas pracy w gazecie o 16-letniej tradycji
Miejsce pracy: Łęczna, Świdnik, Lublin
Oferty na e-mail: pojezierze@wp.pl

AUTO GAZ
STAG Autoryzowany warsztat serwisowy **JARMAN**
DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA tel. 691 163 049
Łęczna, ul. Krasnystawska 54
czynne: poniedziałek - piątek: 8 - 17
Przedłuż gwarancję na STAG-a!
8 lat PEŁEN ZAKRES GWARANCJI

LOMBARD
GOTÓWKA OD RĘKI
skup i sprzedaż złota
Czynne:
Pn-Pt: 9-17
Sobota: 9-14
Al. Jana Pawła II 88
Łęczna (DEPTAK)
tel. 886-882-883
tel./fax: 81-752-02-79

Duża gotówka, niecała stówka!

7000 zł z ratą jedynie 99 zł miesięcznie!

Pożyczka Duża gotówka czeka w placówkach, sprawdź!

KASA STEFCZYKA

Zawsze u siebie

ŁĘCZNA, ul. Stefanii Pawlak 6, tel. 81 752 02 11

kasastefczyka.pl 801 600 100 (koszt połączenia wg taryfy operatora)

Całkowita kwota kredytu Pożyczka Duża gotówka wynosi 7 007 zł. Zmienna roczna stopa oprocentowania dla całkowitej kwoty kredytu wraz z kredytowanymi kosztami (prowizją 693 zł) wynosi 9,30%. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania: 12,20%. Czas obowiązywania umowy - 120 miesięcy, 119 miesięcznych rat równych: 98,78 zł oraz ostatnia 120. rata: 98,84 zł. Całkowita kwota do zapłaty: 11 853,66 zł, w tym odsetki: 4 153,66 zł. Informacje podano na podstawie reprezentatywnego przykładu z dnia 01.02.2017 r. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej. Wyprodukowano dnia 18.08.2017 r.